

**Przyjdą
i zabiorą**

**antyukraińska
mowa nienawiści
na polskim Twitterze**

Przyjdą i zabiorą: antyukraińska mowa nienawiści na polskim Twitterze

Autorzy

Ada Tymińska, Paweł Korpala (Aneks I. Metodologia i sposób działania systemu Counterhate), Michał Sęk

Konsultacje eksperckie

Julia Cheromukhina, Joanna Fomina, Piotr Tyma

Konsultacja merytoryczna

Konrad Siemaszko, Małgorzata Szuleka

Korekta

Maria Dybcio

Projekt graficzny i skład

Marta Borucka

Warszawa, marzec 2023 r.

Wydanie I

Wydawca

 HELSIŃSKA FUNDACJA
PRAW CZŁOWIEKA

Helsińska Fundacja Praw Człowieka

ul. Wiejska 16

00-490 Warszawa



**Dofinansowane przez
Unię Europejską**

This report was funded by the European Union's Rights, Equality and Citizenship Programme (2014-2020).

Treść niniejszej publikacji reprezentuje wyłącznie poglądy autorów i to oni ponoszą za nie wyłączną odpowiedzialność. Komisja Europejska nie ponosi żadnej odpowiedzialności za informacje zawarte w raporcie



Projekt Counter-hate

Powstanie i popularyzacja mediów społecznościowych stworzyły nowy, równoległy do tradycyjnych mediów ekosystem obiegu informacji. Przez media społecznościowe dowolne, niezwerifikowane albo szkodliwe treści mogą trafiać do setek tysięcy odbiorców. W tych warunkach mowa nienawiści szczególnie łatwo się rozprzestrzenia i wpływa na gwałtowne zmiany postaw społecznych. W Polsce masowe kampanie dezinformacyjne wykorzystujące mowę nienawiści doprowadzały w niedawnej przeszłości do zwiększania niechęci do grup mniejszościowych – uchodźców, Żydów, społeczności LGBTQ i ogólnie przedstawicieli innych kultur.

Celem projektu jest stworzenie narzędzi pomagających w zwalczaniu mowy nienawiści w Internecie i udostępnienie ich obrońcom praw człowieka oraz organizacjom społeczeństwa obywatelskiego. Poprzez analizę i monitoring mowy nienawiści w internecie będą identyfikowane mechanizmy jej powstawania i szerzenia. Zebrana wiedza będzie upubliczniana w formie raportów oraz działań edukacyjnych.

Granice nienawiści to pierwszy raport, który powstał przy wykorzystaniu testowej wersji systemu informatycznego wspierającego w monitorowaniu i analizie mowy nienawiści.

Projekt jest realizowany przez Fundację Centrum im. prof. Bronisława Geremka, Helsińską Fundację Praw Człowieka oraz SECURELEX.



Spis treści

Podsumowanie	4
1. Wstęp	8
1.1. Kontekst	8
1.2. Cel raportu	9
2. Algorytm zamiast redaktora – skutki polityk platform społecznościowych	10
2.1. Platformy społecznościowe – nowa przestrzeń debaty publicznej	10
2.2. W imię zysku: toksyczne innowacje	11
3. Mowa nienawiści a kontekst społeczno-polityczny	13
3.1. Nienawistna inspiracja – wpływ Federacji Rosyjskiej	13
3.2. Gdy nienawiść trafia w niechęć – społeczny kontekst mowy nienawiści	16
3.2.1. Wątki historyczne	16
3.2.2. Wątki społeczno-ekonomiczne	18
4. Mowa nienawiści na Twitterze: skala i zmiany w czasie	25
4.1. Dlaczego Twitter?	25
4.2. Skala	26
4.3. Zmiany w czasie	27
5. Taktyki zwiększania zasięgów	31
5.1. Publikowanie przez profile z zasięgami	31
5.2. „Jazda na gapę” – wykorzystywanie zasięgów dużych profili	32
5.3. Konta nieautentyczne (boty)	33
5.4. Repostowanie nienawiści	34
5.5. Linkowanie poza Twittera	35
6. Plewienie mowy nienawiści – rola liderów opinii	36
6.1. Influencerzy	36
6.2. Ekstremistyczni publicyści	37
6.3. Politycy i działacze skrajnie prawicowych ugrupowań	38
7. Analiza jakościowa – opowieści o nienawiści	40
7.1. Słowniczek nienawiści – sposoby odwoływania się do resentymentów i stereotypów	40

7.2. „Co oni tutaj robią” – mężczyźni w wieku poborowym	41
7.3. Siewcy nienawiści – przykładowe profile	42
7.4. Dominujące narracje	44
7.4.1. Odwołania do historii relacji polsko-ukraińskich – przede wszystkim rzezi wołyńskiej	44
7.4.2. Inne zagrożenia	46
7.4.3. Podmiana struktury etnicznej Polski	48
8. „Moja fryzjerka mówiła, że te Ukrainki...” – narracje o ekonomii i przywileju...	50
9. Kogo jeszcze się nienawidzi?	53
9.1. Dyskursy antymigranckie	53
9.2. Antysemityzm	53
10. Zakończenie	56
11. Aneks I. Metodologia i opis systemu CounterHate	59
11.1. Jak analizować mowę nienawiści? Wyzwania techniczne.....	59
11.2. Skrypty.....	59
11.3. Zbiór danych	60
11.4. Aplikacja webowa – co może system	61
11.5. Cechy i ograniczenia systemu	61
11.6. Planowane rozwinięcia systemu.....	62
12. Aneks II. Najważniejsze pojęcia	63
12.1. Definicja mowy nienawiści	63
12.2. Słowniczek pojęć	65

Podsumowanie

- * Jednym ze skutków pełnoskalowej agresji rosyjskiej na Ukrainę była masowa migracja uchodźców wojennych między innymi do Polski. W rezultacie trwający od dłuższego czasu proces stawania się przez Polskę państwem dwunarodowym znacząco przyspieszył. Obecnie ok. 5% mieszkańców należy już do ukraińskiej diaspory, zaś w większych miastach ten odsetek wynosi nawet 10%. Jednocześnie, kontekst wojenny sprawił, że obiektywne trudności i problemy związane z tak dużą i nagłą migracją stanowią doskonałą pożywkę dla aktorów, których celem jest wzbudzenie niechęci wobec Ukraińców i Ukrainek – w tym dla Federacji Rosyjskiej. Jednym z najważniejszych obszarów takiego działania są media społecznościowe.
- * Celem raportu jest opisanie pojawiającej się w polskich mediach społecznościowych antyukraińskiej mowy nienawiści po inwazji rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego 2022 r. Analizie zostały poddane dane pochodzące przede wszystkim z Twittera. W raporcie zostały określone dominujące nienawistne narracje, zanalizowane sposoby ich rozprzestrzeniania się, dynamika tego procesu i zmiany w czasie. Badaniem objęto materiały pochodzące z okresu od 23 lutego 2022 r. do 1 stycznia 2023 r.
- * Badania zajmujących się tematem organizacji pozwalają zaryzykować tezę, że Twitter jest medium, w którym pojawiają się kluczowe nienawistne treści, kształtują się narracje i specyficzne zbitki językowe, które następnie „przepływają” do innych mediów. Jednocześnie Twitter jest jedyną platformą, z której można legalnie i bezproblemowo pobierać publikowane treści do ich dalszej analizy.
- * Na podstawie dostępnych danych trudno jest dokładnie określić skalę antyukraińskiej mowy nienawiści na polskojęzycznym Twitterze. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że wrogie Ukraińcom i Ukrainkom treści zawarte są w dziesiątkach tysięcy postów. Za pomocą systemu CounterHate udało się zidentyfikować 90 019 wpisów potencjalnie zawierających narracje nienawistne wobec Ukraińców.
- * Okresami największego pojawiania się antyukraińskiej mowy nienawiści w polskim internecie okazały się:
 1. maj 2022 r. – wzrost był skutkiem głośnego morderstwa, do którego doszło na warszawskiej ulicy Nowy Świat. Część opinii publicznej o jego dokonanie zaczęła

- oskarżać niezidentyfikowanego obywatela Ukrainy, co zostało następnie zdemontowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości, w styczniu 2023 roku policja zatrzymała jednego z trzech sprawców (wszyscy to Polacy);
2. sierpień 2022 r. – masowe spopularyzowanie na przestrzeni kilku dni hashtagu *#StopUkrainizacjiPolski*;
 3. listopad 2022 r. – wzmożenie nienawistnych narracji tym razem związane było z przypadkowym wybuchem rakiety ukraińskich sił obronnych, do którego doszło w Przewodowie.
- * Bardzo istotne w rozprzestrzenianiu niechęci i ksenofobii okazują się być również profile opiniotwórczych postaci o dużej liczbie obserwujących. Wśród nich w przeprowadzonych badaniach najważniejsze okazały się być następujące grupy:
 1. politycy skrajno-prawicowi;
 2. liderzy i działacze radykalnych ruchów politycznych;
 3. ekstremistyczni publicyści;
 4. niektórzy twórcy internetowi.
 - * Jedną z ważnych form rozprzestrzeniania mowy nienawiści w mediach społecznościowych pozostaje działalność kont nieautentycznych (botów) – z których część należy do siatki kont powielających rosyjską propagandę. Publikują one wpisy na masową skalę (kilkadziesiąt, a nawet kilkaset dziennie), dzięki czemu swoim działaniem są w stanie wykreować w krótkim czasie silne trendy. Dobrym przykładem może być popularyzacja na masową skalę hashtaga *#StopUkrainizacjiPolski*.
 - * Najbardziej nośne narracje antyukraińskie odwołują się do obecnych w polskim społeczeństwie resentymentów i negatywnych emocji – trudnych relacji historycznych czy lęku o bezpieczeństwo materialne:
 - * Mowa nienawiści wobec osób z Ukrainy obficie czerpie z trudnych relacji historycznych, przyczyniając się do upowszechnienia stereotypu Ukraińca jako „polakożercy”, skrajnego nacjonalisty, który nienawidzi Polaków. Odwołania dotyczą najczęściej I połowy XX wieku – działalności Stepana Bandery, Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) oraz Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA). Jednocześnie, wątek ten wydaje się bardziej obecny w internecie, niż w rzeczywistości pozainternetowej. Tę dysproporcję można wytłumaczyć aktywnością rosyjskiej propagandy, skupiającą się właśnie w mediach społecznościowych, dla

której wzmacnianie napięć pojawiających się wokół trudnej historii stosunków polsko-ukraińskich jest strategią działania rozpoznawalną co najmniej od 2013 r. Poza tym, popularność tego wątku może przyczyniać się poczucie anonimowości i oderwania wypowiedzi od konkretnych odbiorców, które zapewnia internet.

- * Duże znaczenie dla budowania negatywnych nastrojów okazały się mieć wątki ekonomiczne. Z jednej strony pojawiały się więc wypowiedzi krytyczne wobec polskich władz, które miałyby przesadnie „uprzywilejowywać” uchodźców wojennych czy wręcz być zależne od wpływów ukraińskich. Z drugiej strony, przybywających do Polski Ukraińców i Ukrainki oskarżano o roszczeniowość i wykorzystywanie ekonomiczne własnej sytuacji – często poprzez odwołania do nieweryfikowalnych legend miejskich zasłyszanych „od fryzjerki” lub „od zapłakanej kuzynki”.
- * Antyukraińskie treści wpisują się trend narracji charakterystycznych dla współczesnych środowisk *alt-right* „teorii wielkiego zastąpienia”, które budują niechęć wobec mniejszości narodowych, etnicznych i rasowych
- * Przykładem takiej zbieżności jest słowo „ukrainizacja”, które pełni rolę kluczowego pojęcia, zwornikowego hasła dla większości antyukraińskich narracji. Jest ona rozumiana wielorako – jako dominacja ekonomiczna, przewaga w dostępie do świadczeń społecznych, a nawet „inwazja” w przestrzeni symbolicznej. Bywa jednak używane również w celu postawienia tezy o zmianie struktury etnicznej Polski – czy też, jak powiedziałyby osoby forsujące tę teorię, jej „podmianie”. Osiedlanie się w Polsce Ukraińców i Ukrainek miałyby w ich mniemaniu doprowadzić do marginalizacji ludności polskiej, zaburzenia jej większościowej dominacji.
- * Skuteczność i trwałość tej „spirali nienawiści” jest trudna do określenia – wiele zależy od skali i charakteru zjawiska, ugruntowania bieżących opinii i postaw oraz odporności (*resilience*) społeczeństwa na nienawistne narracje i dezinformację. Z całą pewnością natomiast można stwierdzić, że mowa nienawiści w sieci nie jest zjawiskiem społecznie oraz politycznie obojętnym, zarówno z punktu jej ofiar, jak i całego społeczeństwa. **Przyjmując szerszą perspektywę, doświadczenia historyczne oraz dotychczasowe badania wyraźnie pokazują, że mowa nienawiści prowadzi do stygmatyzacji, dyskryminacji oraz przemocy, nierzadko na dużą skalę.** Obecność antyukraińskich narracji w sieci sprzyja oswojeniu się z mową nienawiści, naturalizacji i znieczuleniu wobec nienawistnych narracji, co może mieć

bardziej znaczący wpływ w perspektywie długoterminowej. Warto odnotować, że wciąż trwa społeczne wzmożenie sympatii i poparcia wobec walczącej Ukrainy, a co za tym idzie, niektórzy mieszkańcy Polski mogą wciąż powstrzymywać swoje głęboko ukryte, lecz stale wzmacniane przez mowę nienawiści w sieci, antyukraińskie resentymenty – by dać im upust w bardziej sprzyjającej sytuacji, kiedy aktywne wsparcie dla Ukrainy i uchodźców z tego kraju będzie w sposób naturalny opadać przez zmęczenie.

1. Wstęp

1.1. KONTEKST

Pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę – poza życiowymi tragediami milionów ludzi – spowodowała największą migrację w historii powojennej Europy¹. W 2022 r. do Polski uciekło z Ukrainy ok. 2 mln uchodźców, z czego ok. 1 mln już w kraju zostało. Ukraińska diaspora – łącznie z wcześniejszą migracją i mniejszością ukraińską, która dysponuje polskim obywatelstwem – liczy obecnie ok. 2,5 mln osób. W ciągu tego półtora roku przyspieszył proces stawania się przez Polskę państwem dwunarodowym – ok. 5% mieszkańców należy do ukraińskiej diaspory, zaś w większych miastach ten odsetek wynosi nawet 10%². To jednak tylko etap długofalowego procesu, przekształcania się polskiego społeczeństwa z homogenicznego w wielonarodowe – wojna ten proces jedynie znacząco przyspieszyła. Jest to bezprecedensowa sytuacja we współczesnej historii, nowa dla większości Polaków i wymagająca dostosowania instytucji państwowych, wypracowania nowych reguł i praktyk społecznych. Kontekst wojenny sprawia, że obiektywne trudności i problemy związane z tak dużą i nagłą migracją stanowią doskonałą pożywkę dla wojny informacyjnej, którą Rosja prowadzi z zachodnimi państwami. Skonfliktowanie ukraińskiego społeczeństwa z zachodnimi i zmniejszenie skali wsparcia dla Ukrainy są strategicznymi celami Rosji.

Duża część debaty publicznej przeniosła się do mediów społecznościowych (o szczegółach tego procesu i jego skutkach piszemy w rozdziale 2). Coraz częściej są one pierwotnym źródłem (dez)informacji dla milionów odbiorców, a także dla mediów tradycyjnych.

1 Szacuje się, że w wyniku „kryzysu migracyjnego” w 2015 roku przybyło do Europy około 2 milionów osób, w kolejnym roku 0,5 miliona, zaś w kolejnych latach te liczby były już niższe. Rosyjska inwazja spowodowała migrację o około dwukrotnie większej skali – według danych UNHCR z ochrony czasowej w UE korzysta ok. 5 mln osób z Ukrainy (<https://data.unhcr.org/en/situations/ukraine>)

2 W kwietniu 2022 roku, w czasie największego nasilenia uchodźstwa wojennego, w miastach wojewódzkich Ukrainki i Ukraińcy liczyli do 10 do nawet 35% (Marcin Wojdat, Paweł Cywiński; *MIEJSKA GOŚCINNOŚĆ: WIELKI WZROST, WYZWANIA I SZANSE. RAPORT O UCHODŹCACH Z UKRAINY W NAJWIĘKSZYCH POLSKICH MIASTACH*; kwiecień 2022; Centrum Analiz i Badań, Unia Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza; https://metropolie.pl/fileadmin/news/2022/10/UJP_raport_Ukraina_20220429_final.pdf)

Media społecznościowe – poza tym, że są rozsądnikiem teorii spiskowych, celowej dezinformacji oraz „legend miejskich” – stały się dla rosyjskiej propagandy kolejnym polem, na którym próbuje osiągnąć swoje polityczne oraz wojenne cele. Dlatego tak ważny jest monitoring mediów społecznościowych – bez zbierania oraz analizowania antyukraińskich treści niemożliwe jest uzyskanie pełnego obrazu wywołanej przez Rosję wojny, niemożliwe jest też dostrzeżenie i przewidywanie społecznych nastrojów.

1.2. CEL RAPORTU

Celem raportu jest opisanie pojawiającej się w polskich mediach społecznościowych antyukraińskiej mowy nienawiści po inwazji rosyjskiej na Ukrainę. Ze względu na upolityczniony charakter dyskusji oraz najlepszy dostęp do danych (zob. rozdział 4) zostały poddane dane pochodzące przede wszystkim z Twittera. W raporcie zostały określone dominujące nienawistne narracje, przeanalizowane sposoby ich rozprzestrzeniania się, dynamika tego procesu i zmiany w czasie. Badaniem objęto materiały pochodzące z okresu od 23 lutego 2022 r. do 1 stycznia 2023 r. W przeciągu tych 10 miesięcy z prowadzonych publicznie dyskusji zniknęła już pierwsza fala solidarności społecznej z obywatelami Ukrainy i ujawniły się antyukraińskie nastroje.

W czerwcu 2022 r. Fundacja im. Bronisława Geremka i Helsińska Fundacja Praw Człowieka w ramach projektu CounterHate opublikowały raport *Granice nienawiści*, poświęcony mowie nienawiści dotyczącej dwóch kryzysów humanitarnych³. Jeden z nich ma miejsce na granicy polsko-białoruskiej, drugi jest związany z przybyciem do Polski dużej liczby uchodźców wojennych z Ukrainy. Przeprowadzone na potrzeby poprzedniego raportu badania pokazywały charakter i skalę antyukraińskich nienawistnych narracji, aktualny raport koncentruje się na pogłębionej analizie tego zjawiska.

Pobocznym celem raportu było przetestowanie przygotowywanego przez obie Fundacje narzędzia do monitoringu i badania internetowej mowy nienawiści, CounterHate, które pozwala na automatyczne – oparte na uczeniu maszynowym – agregowanie zidentyfikowanych jako potencjalnie nienawistne wypowiedzi. Szczegółowo opisano je w Aneksie metodologicznym.

3 Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Granice nienawiści. Mowa nienawiści w kontekście kryzysów humanitarnych na granicy polskiej (2021/2022)*, Warszawa 2022, <https://geremek.pl/wp-content/uploads/2022/06/Granicenienawisci136222.pdf> (dostęp: 2.01.2023).

2. Algorytm zamiast redaktora – skutki polityk platform społecznościowych

2.1. PLATFORMY SPOŁECZNOŚCIOWE – NOWA PRZESTRZEŃ DEBATY PUBLICZNEJ

Wprowadzenie i popularyzacja mediów społecznościowych bezpowrotnie zmieniły komunikację społeczną. Każdy (profil) może być nadawcą treści, które bezpośrednio docierają do setek tysięcy, a czasem milionów odbiorców. Obieg informacji ulega właśnie fundamentalnej zmianie – coraz częściej⁴ informacje – także te pochodzące z mediów tradycyjnych – docierają do odbiorców poprzez platformy społecznościowe takie jak Facebook, Youtube, Twitter, TikTok czy Instagram. Coraz częściej wchodzimy na strony tradycyjnych mediów poprzez link przesłany przez WhatsAppa, Messengera czy post na Instagramie oraz przeglądamy nagłówki i tytuły artykułów poprzez scrollowanie feedu którejs z platform. Co więcej, w mediach społecznościowych zamazuje się różnica pomiędzy wiarygodną informacją, której źródłem jest praca uznanej redakcji, a „faktem medialnym” – przypominającą informację plotką lub wiadomością, która rozprzestrzenia się przez masowe udostępnienia.

Serwisy społecznościowe przejęły częściowo rolę mediów i to od nich w dużej mierze zależy, jakie treści do nas docierają⁵. Jednocześnie cele oraz kultura organizacyjna tych korporacji są czysto biznesowe i oparte na maksymalizowaniu zysku. Głównym kapitałem

4 Przykładowo Facebook jest głównym źródłem wiadomości dla 1/5 Australijczyków (<https://businessinsider.com.pl/biznes/media/facebook-ustepuje-w-sporze-z-australia-blokada-zostanie-zniesiona/z6mxz6h>)

5 Platformy zdają sobie sprawę ze swojej dominującej pozycji i próbują ją w celach biznesowych wykorzystywać. Przykładowo w 2021 roku Facebook próbował wymusić ustąpienie australijskiego rządu z częściowej regulacji tej sfery poprzez blokowanie informacji pochodzących z tradycyjnych mediów (<https://businessinsider.com.pl/biznes/media/facebook-ustepuje-w-sporze-z-australia-blokada-zostanie-zniesiona/z6mxz6h>; <https://businessinsider.com.pl/biznes/media/facebook-ustepuje-w-sporze-z-australia-blokada-zostanie-zniesiona/z6mxz6h>). Sprawa zakończyła się ostatecznie porozumieniem Mety (właściciel Facebooka) z australijskim rządem, jednak fakt, że platforma próbowała wykorzystać swoją dominującą pozycję do wywierania nacisku na australijskie władze i media pokazuje, że amerykańska korporacja zdaje sobie sprawę z tego, że przynajmniej częściowo weszła w rolę tradycyjnych mediów.

i źródłem przychodów platform społecznościowych są dane użytkowników; dlatego priorytetem biznesowym jest, aby każdy z nich zostawił jak najwięcej cyfrowych śladów – przez scrollowanie lub interakcje z innymi.

2.2. W IMIĘ ZYSKU: TOKSYCZNE INNOWACJE

Najbardziej zyskowne są te treści, które przykuwają uwagę i wzbudzają najwięcej emocji, a przez to też reakcji. Rolę redaktorów i wydawców przejęły należące do platform algorytmy, które profilują użytkowników i dopasowują do ich profili najbardziej angażujące treści. Najbardziej promowane są więc treści najbardziej jaskrawe, wzbudzające silne emocje – zarówno negatywne, jak i pozytywne. W rezultacie media społecznościowe sprzyjają rozprzestrzenianiu się niesprawdzonych informacji, dezinformacji oraz mowy nienawiści. Model biznesowy, który opiera się na priorytecie zysku, a nie jakości treści, tworzy środowisko, w którym szerzenie się dezinformacji oraz mowy nienawiści jest traktowane jako niewygodny „skutek uboczny” specyfiki działania branży⁶.

Jednocześnie mechanizmy działania algorytmów są objęte tajemnicą handlową korporacji, ich kryteria rozprzestrzeniania treści w mediach społecznościowych są więc zupełnie nieprzejrzyste. Nieprzejrzystość działania algorytmów oraz brak dostępu niezależnych podmiotów do danych pozwalających analizować obieg treści powodują, że wiedza o zachodzących tam procesach jest dostępna jedynie dzięki śledztwom dziennikarskim, wyciekom danych i działaniom „whistleblowerów”⁷. Wobec braku dostępu do danych

6 Materiał Wall Street Journal (<https://www.wsj.com/articles/the-facebook-files-11631713039>; https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/facebook-files-czyli-o-tym-czego-facebook-nie-chcial-nam-powiedziec/) jasno pokazuje, że zarząd Mety zdaje sobie sprawę z tego, że środowisko zarządzanych przez korporację platform sprzyja rozpowszechnianiu toksycznych treści, dezinformacji, polaryzacji społecznej czy pogłębianiu problemów i chorób psychicznych (<https://panoptykon.org/algorytmy-traumy>). Jednocześnie proponowane przez pracowników Mety rozwiązania, które mogły poprawić sytuację, były przez władze firmy odrzucane jako nieopłacalne. Wyniki śledztwa dziennikarskiego potwierdziła w przesłuchaniu w Parlamencie Europejskim sama Frances Haugen, która była pierwotnym źródłem wielu z tych informacji (<https://www.europarl.europa.eu/news/en/press-room/20211028IPR16121/facebook-whistleblower-frances-haugen-testifies-in-parliament-on-8-november>). Inne platformy – TikTok (https://www.isdglobal.org/digital_dispatches/how-creators-on-tiktok-are-using-their-profile-details-to-promote-hate/), czy Youtubie (<https://www.bbc.com/news/uk-61813959>) tworzą środowisko podobnie wzmacniające negatywne procesy społeczne.

7 Narzędzie, które pozwoliło zebrać dane do niniejszego raportu działa przede wszystkim na podstawie Twittera, Meta – pomimo wielokrotnych prób kontaktu – nie podjęła współpracy z zespołem projektowym

ilościowych (które są zbierane przez same korporacje), badania podmiotów analizujących mowę nienawiści czy dezinformację są ograniczone do dokonywania analiz narracji – i na ich podstawie stawiania uogólnionych lub przybliżonych tez.

3. Mowa nienawiści a kontekst społeczno-polityczny

Platformy internetowe stworzyły dogodne warunki do rozprzestrzeniania się toksycznych i nienawistnych treści. Rozpłenianie się tych treści – choć zapośredniczone i wzmacniane przez media społecznościowe – jest jednocześnie zjawiskiem politycznym i społecznym. Politycznym – ponieważ dezinformacja i mowa nienawiści stanowią narzędzia polityki prowadzonej przez Rosję, a ponadto mogą również wpływać na kształtowanie poglądów i preferencji politycznych Polaków. Ponadto wątki antyukraińskie wykorzystywane są w walce politycznej jako sposób na konsolidację i mobilizowanie potencjalnego elektoratu. Społecznym zaś, ponieważ popularność i podatność na rozpowszechnianie się nienawistnych treści zależy od stanu (nastrojów, stereotypów resentymentów i lęków) społeczeństwa, w którym się rozchodzą.

3.1. NIENAWISTNA INSPIRACJA – WPŁYW FEDERACJI ROSYJSKIEJ

Celem strategicznym Rosji jest polityczne podporządkowanie Ukrainy i odebranie jej suwerenności. Coraz wyraźniejsze uwalnianie się ukraińskiego państwa i społeczeństwa od Rosji spowodowało, że Kreml uznał, iż jedynym sposobem na utrzymanie podporządkowania Ukrainy jest interwencja militarna – przejęcie kontroli nad kluczowymi instytucjami politycznymi⁸. Celem politycznym Rosji jest podniesienie popularności rządzących wśród społeczeństwa rosyjskiego, poprzez powtórzenie „cudu” na Krymie – przejęcia półwyspu w bardzo szybkim czasie, bez oddania jednego strzału. Jednak niepowodzenie inwazji na Kijów i operacji przejścia kontroli nad państwem spowodowało, że planowana

8 Jak, na podstawie przechwyconych rosyjskich dokumentów, wskazują autorzy raportu RUSI (Mykhaylo Zabrodskyi, Jack Watling, Oleksandr V Danylyuk and Nick Reynolds, *Preliminary Lessons in Conventional Warfighting from Russia's Invasion, of Ukraine: February–July 2022*, Royal United Services Institute for Defence and Security Studies, <https://static.rusi.org/359-SR-Ukraine-Preliminary-Lessons-Feb-July-2022-web-final.pdf>, data dostępu: 10.02.2023), rosyjska inwazja opierała się na założeniu, że aby przejść kontrolę nad Ukrainą, wystarczy wyeliminować polityczne i wojskowe władze, zaś opór apatycznego społeczeństwa ukraińskiego będzie znikomy

jako „wojna błyskawiczna” operacja specjalna przerodziła się w długotrwały konflikt wymagający przestawienia gospodarki na tryb wojenny i ogłoszenia masowej mobilizacji⁹. Jednym z warunków powodzenia tej strategii jest pozbawienie Ukrainy wsparcia państw zachodnich – czy to przez wykazywanie rzekomej „nieopłacalności” militarnej i gospodarczej pomocy, czy też przez wzbudzanie niechęci do ukraińskiego społeczeństwa i jego elit.

Mowa nienawiści oraz dezinformacja są narzędziami, które Rosja wykorzystuje do konfliktowania zachodnich społeczeństw z ukraińskim. Nienawistne narracje nawiązują zwykle do obecnych w społeczeństwach resentymentów i uprzedzeń, ponieważ na takim gruncie mowa nienawiści pełni się najszerzej i najgłębiej zakorzenia. Wówczas wystarczy jeden pretekst do uruchomienia całego ciągu negatywnych skojarzeń i stereotypów¹⁰.

Jednocześnie – poza badaniami narracji, wyciekami danych czy śledztwami dziennikarskimi – nie istnieją sposoby na jednoznaczne udowodnienie i przypisanie nienawistnych i toksycznych treści do autorstwa rosyjskiego – większość profili jest anonimowa, zaś nawet jawne publikowanie takich treści można wytłumaczyć poglądami osoby prowadzącej profil. Intensywność i skala występowania tych treści prowadzą do wniosku, że nie są one jedynie wyrazem naturalnych tendencji społecznych.

9 Evgeny Gontmakher, *The Russian economy mobilizes for war*, Geopolitical Intelligence Services AG, grudzień 2022, <https://www.gisreportsonline.com/r/russia-economy-mobilization/>, data dostępu: 10.02.2023).

10 Dobrym przykładem są reakcje polskiego społeczeństwa na stosunek europejskich państw wobec Rosji. W polskiej debacie publicznej – a zwłaszcza w mediach społecznościowych – antyniemieckie komentarze są powszechne. „Niemcy są wrogami Polaków” – w domyśle wszyscy i zawsze – od II wojny światowej, zaborów, czy nawet bitwy pod Grunwaldem. „Niemcy rządzą Unią” i poprzez unijne instytucje „szwababy chcą obalić legalnie wybrany rząd w PL (...) i szwababy nadal dealują z ruskimi”. Liczne są też odwołania do nazistowskiej historii Niemiec („Szwab to szwab – gebelsowska nauka..”).

Jednocześnie w polskich mediach społecznościowych nie doszło do wysypu wrogich wobec Włochów komentarzy, gdy w tym samym czasie włoski rząd opóźniał wprowadzenie unijnych sankcji na Rosję (jak np. blokadę systemu SWIFT), a Silvio Berlusconi, były premier Włoch i lider będącej w rządzącej koalicji partii Forza Italia, chwalił się otrzymaniem od Władimira Putina wódki oraz „przesłodkiego listu”.

Kluczową rolę odgrywają tutaj trudne relacje historyczne pomiędzy polskim i niemieckim społeczeństwem – dawne, choć wciąż żywe pretensje, przekonania i stereotypy tworzą podatny grunt, na który padają nienawistne wypowiedzi.

Komentarz ekspercki

Przez dłuższy czas propaganda rosyjska (oskarżanie władz Ukrainy o nazizm, budowanie strachu przed zbliżeniem Ukrainy do państw Europy zachodniej i NATO) wydawała się być na tyle absurdalna i oderwana od rzeczywistości, że nieskuteczna nawet wobec własnych obywateli. Aż do 2014 roku. Aneksja Krymu i rozwiązanie przez Rosję konfliktu we wschodniej Ukrainie pokazały, że jest ona jednak dobrze przemyślana i uderza w bardzo czułe punkty – w Ukrainie, Polsce, innych krajach UE i samej Rosji. Jako osobie pochodzącej z Doniecka, przypomniło mi to Centrum „Russkij Mir”, funkcjonujące od wielu lat w Bibliotece Obwodowej w Doniecku, i prorosyjskiego wykładowcę przekonującego nas w 2010 czy w 2011 r., że jeszcze nadejdzie czas, kiedy rosyjskie czołgi będą pod Kijowem.

Propaganda rosyjska jest świetnie dopasowana do grupy docelowej. Do obywateli Rosji kierowane są komunikaty dotyczące konieczności „denazyfikacji Ukrainy” oraz powtórzenia zwycięstwa z czasów II wojny światowej („trzeba zwalczyć nazistów, jak zrobiliśmy to w 1945 r.”). W tym samym czasie rosyjska propaganda kieruje do Polaków nieco inne komunikaty, które mają większą szansę „trafić” we frustracje i lęki opinii publicznej – że „w Ukrainie odradza się nacjonalizm, a ukraińscy nacjonałiści to jest zagrożenie dla Polski i Polaków”. Rozpowszechniane są bezpośrednie komunikaty propagandowe o „banderowcach”, „niewdzięcznych Ukraińcach korzystających z 500+” i „młodych mężczyznach, którzy powinni bronić swojego kraju”. Propagandę rosyjską kierowaną na rynek zewnętrzny, poza granice Rosji, charakteryzuje co do zasady większa „subtelność” i pseudo-objektywizm.

Rosja świetnie wykorzystuje wątek rzekomej denazyfikacji Ukrainy, żeby budować niechęć wobec obywateli i obywaterek Ukrainy w Europie. Stwierdzenie „Nigdy więcej wojny” ma szczególne znaczenie w europejskiej historii (w ukraińskiej zresztą również). Twierdząc, że w Ukrainie władze sprawują naziści Rosja dąży do wzbudzenia w Europejczykach obaw wobec Ukrainy i Ukraińców. W kontekście Polski to również ma ogromne znaczenie, bo Rosja dąży do zbudowania w polskim społeczeństwie wizerunku Ukraińców jako nacjonalistów. Jest to bardzo czuły punkt w polsko-ukraińskiej historii.

W rosyjskim segmencie internetu (przynajmniej w części propagandowej) Ukraińców często się określa „Ukrami” lub „Ukropami”. Kierowane jest to do osób, które w jakikolwiek sposób wspierają państwowość ukraińską i proeuropejskie dążenia Ukrainy lub walczą przeciwko Rosji na froncie.

J. Cheromukhina, współpracownica Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

3.2. GDY NIENAWIŚĆ TRAFIA W NIECHEĆ – SPOŁECZNY KONTEKST MOWY NIENAWIŚCI

Mowa nienawiści w Internecie znajduje swój wyraz w rzeczywistych aktach przemocy¹¹. Jak pokazały badania przeprowadzone w latach 2016-2017 przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich we współpracy z ODIHR, aż 18% obywateli Ukrainy w Polsce miało doświadczyć co najmniej jednego przestępstwa motywowanego nienawiścią. Na przykład dla województwa małopolskiego oznaczałoby to zatrważającą liczbę 44 000 przestępstw¹².

Antyukraińska mowa nienawiści oraz dezinformacja była w polskich mediach społecznościowych obecna jeszcze przed zesłoroczną agresją rosyjską. Jednak po 24 lutego 2022 r. jej skala, zwłaszcza jeśli chodzi o dezinformację, znacząco wzrosła (szczegółowe dane zostały zaprezentowane w rozdziale nr 4).

Nienawistne treści odwołują się do funkcjonujących już stereotypów i uprzedzeń, przede wszystkim do tych bazujących na wspólnej historii oraz sytuacji społeczno-ekonomicznej.

3.2.1. Wątki historyczne

Mowa nienawiści wobec osób z Ukrainy obficie czerpie z **trudnych relacji historycznych**. Regularnie przypominane są jednak tylko wybrane, konfliktowe i traumatyczne wydarzenia i zjawiska. Odpowiednio „opowiedziane” oraz wpisywane w narrację „my vs oni” przyczyniają się do upowszechnienia **stereotypu Ukraińca jako „polakożercy”, skrajnego nacjonalisty, który nienawidzi Polaków**. Osoby, które podzielają ten sposób myślenia, najczęściej odwołują się do I połowy XX wieku – działalności ukraińskiego polityka i ideologa nacjonalistycznego Stepana Bandery, Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) oraz Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA). Nawiązania przyjmują bardzo często skrótową formę – do uruchomienia ciągu skojarzeń wystarczy zastąpienie słowa „Ukrainiec” zbitką „UPAiniec” czy „banderowiec”.

11 Müller, Karsten and Schwarz, Carlo, *Fanning the Flames of Hate: Social Media and Hate Crime* (5 czerwca, 2020), <https://ssrn.com/abstract=3082972>

12 Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, *Jedynie 5% przestępstw motywowanych nienawiścią jest zgłaszanych na policję – badania RPO i ODIHR/OBWE*: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/jedynie-5-przestepstw-motywowanych-nienawiscia-jest-zglaszanych-na-policje-badania-rpo-i-odihrobwe> (dostęp: 28.12.2022).

Jednym z najżywszych wątków w tej dyskusji pozostaje **rzeź wołyńska**, czyli czystka etniczna, do której doszło w latach 1943-1944. Wraz z dojściem do władzy w Polsce Prawa i Sprawiedliwości w 2015 r. wzmocniła się narracja, według której Polsce i polskiemu społeczeństwu należy się bezkompromisowe wyrażenie skruchy przez władze Ukrainy – także kosztem dobrych relacji z tym państwem¹³. Część komentujących za rzeź wołyńską obciąża winą współcześnie żyjących Ukraińców i Ukrainki. Tego typu wypowiedzi charakteryzuje między innymi zachęcanie do niewspierania i niesolidaryzowania się z Ukraińcami oraz apelowanie o niewpuszczanie ich do Polski, ponieważ mieliby być zagrożeniem dla kraju¹⁴. Polsko-ukraińskie napięcia związane z pamięcią o rzezi wołyńskiej są używane przez Federację Rosyjską. Co najmniej od wybuchu ukraińskich protestów na Majdanie (2013 r.), a zwłaszcza po inwazji rosyjskiej na Krym oraz Donbas (2014 r.), wątek ten jest wykorzystywany do destabilizacji stosunków między Polską i Ukrainą i wzniesienia wrogości między oboma narodami¹⁵.

Komentarz ekspercki:

Narracja „wołyńska” sytuuje kwestię antypolskich zbrodni poza szerszym kontekstem wydarzeń II wojny światowej i relacji polsko-ukraińskich w XX w. Została ona ugruntowana w polskim społeczeństwie w wyniku działań różnych podmiotów, w tym partii politycznych. Stało się to jednak już znacznie wcześniej niż w 2014 r.

Cześć stereotypów, historycznych *clichés* powstała już w okresie PRL-u. Od początku lat 90. do nacechowanej antyukraińsko narracji wołyńskiej odwoływały się liczne organizacje kresowe i nacjonalistyczne. Przykładem wprowadzenia po 1989 r. do ogólnopolskiej narracji kwestii zbrodni wołyńskiej była debata parlamentarna wokół uchwały Sejmu i Senatu RP w 70. rocznicę zbrodni w 2013 r. Debatom wokół rocznicowej uchwały w 2013 r. oraz w 2016 r. towarzyszył nie tylko wzrost antyukraińskich wpisów w mediach społecznościowych, ale także wzrost liczby audycji telewizyjnych i radiowych, artykułów prasowych w mediach tzw. głównego nurtu. W znaczącej części charakteryzowały się one tendencyjnością i były nakierowane na wywołanie silnych emocji u odbiorców. Rzeź wołyńska stała się również tematem klipów muzycznych, murali, tzw. wlepek i ulotek¹⁶.

13 P. Bujak, *Polityczne spory o upamiętnienie zbrodni na Wołyniu w polskim parlamencie*, w: „Pogranicze. Polish Borderland Studies”, nr. 2/1, 2014, s. 90-99.

14 K. Krakowska, *Rola rzezi wołyńskiej w budowaniu narracji na temat Ukraińców w polskim Internecie*, w: „Zoon Politikon”, nr 7, 2018, s. 183-205.

15 J. Bornio, *Kwestia Rzezi Wołyńskiej w kontekście kryzysu ukraińskiego – między rosyjską propagandą, ukraińskim poszukiwaniem tożsamości narodowej a polską racją stanu*, w: „Rocznik Europeistyczny”, nr 2, 2016, s. 83-100.

16 Mniejszość ukraińska w Polsce i migranci z Ukrainy. Analiza dyskursu. Warszawa 2018, ss 65-75.

Dowodem na wejście tej narracji do głównego nurtu polskiej debaty było również uchwalenie, a następnie skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego, nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. W potocznym odbiorze, zwłaszcza w mediach społecznościowych, była i jest ona określana mianem „ustawy o zwalczaniu banderyzmu w Polsce”¹⁷. Wymienione zjawiska stworzyły grunt pod stałe wykorzystywanie w antyukraińskim, antymigranckim i antyuchodźczym hejcie odpowiednio „spreparowanych” kwestii historycznych, zminimalizowanych do kilku nośnych haseł.

W 2016 r. doszło do eskalacji antyukraińskiej aktywności, czego przejawem był nie tylko wzrost liczbowy przejawów mowy nienawiści w internecie, ale również agresja wobec Ukraińców oraz ich mienia. Doszło między innymi do niszczenia grobów i pomników ukraińskich na pograniczu, fizycznych napaści na Ukraińców, gróźb karalnych. Tym zjawiskom towarzyszyły również: eksponowanie transparentów na meczach piłki nożnej, napisy na murach, np. w miejscu zakwaterowania migrantów z Ukrainy¹⁸.

Zagrożenie eskalacją antyukraińskiej przemocy dotyczy także najbliższej przyszłości i nie jest związane bezpośrednio z wojną w Ukrainie. W lipcu 2023 r. przypada 80-ta rocznica zbrodni wołyńskiej. Tzw. „środowiska kresowe” oraz inne nacjonalistyczne ugrupowania polityczne już nagłaśniają tę kwestię¹⁹. Jest ona również wprost wpisana w założenia akcji „To nie nasza wojna”²⁰. Poważnym czynnikiem wpływającym np. na obecność w sieci antyukraińskiego hejtu jest odwoływanie się do wołyńskiej narracji, także przez polityków głównego nurtu²¹.

P. Tyma, były prezes Związku Ukraińców w Polsce, współautor raportów *Mniejszość ukraińska i migranci z Ukrainy w Polsce. Analiza dyskursu*

3.2.2. Wątki społeczno-ekonomiczne

Wojna znacząco zwiększyła skalę emigracji – zarówno „zwykłej”, jak i uchodźczej. Nasiliła się ona zwłaszcza po 2014 r., kiedy do motywacji ekonomicznych dołączyły również

17 [„Postanowiłem podpisać nowelę ustawy o IPN i skierować ją do TK” \ Aktualności \ Wydarzenia \ Oficjalna strona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej; https://dorzeczy.pl/kraj/54261/sejm-uchwalil-ustawe-o-penalizacji-banderyzmu.html](https://dorzeczy.pl/kraj/54261/sejm-uchwalil-ustawe-o-penalizacji-banderyzmu.html)

18 Mniejszość ukraińska w Polsce i migranci z Ukrainy. Analiza dyskursu, Warszawa 2018, ss. 37-64.

19 Relacja z narady z udziałem m.in. marszałka P. Zgorzelskiego z PSL *Wielka narada Kresowian, którzy „nie zamierzają milczeć” ws. Wołyńia* (emisja.tv)

20 <https://polskiruchantwojenny.com>

21 Np. Jarosław Kaczyński przypominał o zbrodni wołyńskiej na spotkaniu z wyborcami w Oleśnicy 24 września 2022 roku. Chwilę później w tym samym przemówieniu chwalił jednak aktualnego prezydenta Ukrainy, Wołodymyra Zetenskiego. [Kaczyński poruszył temat Wołyńia. Chwilę później chwalił Zetenskiego. „Trzeba mu się nisko kłaniać” – Wprost](#)

polityczne (spowodowane rosyjską inwazją na Krym i Donbas oraz niestabilnością ukraińskich władz)²². Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w lutym 2020 r. na terenie Polski przebywało ok. 1,39 mln obywateli i obywateli Ukrainy²³ – a i ta liczba może być niedoszacowana. Większość spośród nich pracowała, najwięcej osób było zatrudnionych w takich sektorach jak²⁴: praca opiekuńcza, rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo czy budownictwo²⁵. Były to w przeważającej mierze osoby pracujące legalnie, zasilające tym samym polski system ubezpieczeń społecznych. W związku z migracją na wielką skalę, Ukraińcy i Ukrainki z abstrakcyjnych przedstawicieli innego narodu, którym można przypisywać różne przesadzone stereotypy, stali się częścią codziennego doświadczenia i ważną składową polskiego społeczeństwa. To przesunięcie było zauważalne również w badaniach nad dyskursem, które w polskich mediach społecznościowych przeprowadził w 2018 r. Marek Troszyński²⁶. Z jednej strony, przypisywana Ukraińcom i Ukrainkom chęć pracy jest uznawana za cechę pozytywną, zbliżającą ich do Polaków na emigracji zarobkowej. Z drugiej strony jednak:

Powracającym motywem jest niezadowolenie z powodu konieczności konkurowania z pracownikami z Ukrainy na rynku pracy oraz wzrostu cen mieszkań na wynajem, co z perspektywy pracownika jest znaczącym utrudnieniem. To zjawisko jest to szczególnie widoczne, gdy dotyczy mniejszych miejscowości²⁷.

-
- 22 M. Jaroszewicz, *Kryzysowa migracja Ukraińców*, w: „Komentarze Ośrodka Studiów Wschodnich”, nr 187, 2015: https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/komentarze_187.pdf (dostęp: 29.12.2022).
- 23 Główny Urząd Statystyczny, *Populacja cudzoziemców w Polsce w czasie COVID-19, 2020*: https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6329/12/1/1/populacja_cudzoziemcow_w_polsce_w_czasie_covid-19.pdf (dostęp: 29.12.2022).
- 24 J. Bińkowski, *Ukraińska imigracja do polski. Analiza zjawiska w kontekście sytuacji na rynku pracy*, Wojnowice 2017: <https://www.kew.org.pl/wp-content/uploads/2021/05/Jakub-Binkowski-Ukraińska-imigracja-do-Polski-Analiza-zjawiska-w-kontekście-sytuacji-na-ryнку-pracy-1-2.pdf>.
- 25 Są to zarazem zawody uznawane za wymagające stosunkowo niewielu kompetencji – i z tego powodu narażone na prekarne warunki zatrudnienia (praca „na czarno”, zaniżone wynagrodzenia, trudne warunki pracy (I. Józwiak, *Czasowość i sprawczość w świetle koncepcji prekarności: Wnioski z badań nad migracjami pracowniczymi z Ukrainy do Polski*, w: „Studia Migracyjne. Przegląd Polonijny”, nr 4 (178), 2020, s. 163-186.)
- 26 M. Troszyński, *Ukraina i Ukraińcy w polskim dyskursie internetowym. Analiza jakościowo-ilościowa tekstów zamieszczanych w mediach społecznościowych*, w: „Mniejszość ukraińska i migranci z Ukrainy w Polsce. Analiza dyskursu”, red. P. Tyma, Warszawa 2019, s. 49-82.
- 27 Tamże, s. 53.

Wybuch pandemii, a następnie pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę doprowadziły do spowolnienia gospodarczego oraz – jak pokazują badania Sławomira Sierakowskiego i Przemysława Sadury, których wyniki zaprezentowano w raportach *Koniec hegemonii 500*²⁸ oraz *Polacy za Ukrainą, ale przeciw Ukraińcom*²⁹ – podważyły zaufanie do państwa, zmniejszyły poczucie bezpieczeństwa i zwiększyły poczucie lęku – o przyszłość, o dostęp do usług publicznych, o utrzymanie pracy. Te nastroje społeczne są eksploatowane przez drugi typ nienawistnych narracji – migranci i uchodźcy z Ukrainy są w nich konkurencją lub zagrożeniem w dostępie do rynku pracy i usług publicznych. Jak piszą autorzy, trend ten dotyczy wszystkich badanych przez nich grup społecznych:

Tym, co połączyło narracje naszych badanych z klasy średniej i z klas ludowych, okazała się silna niechęć spontanicznie wyrażana we wszystkich grupach fokusowych wobec Ukraińców (...). Nawiązując do stosowanej w poprzednich badaniach metafory kolejki: teraz to uchodźcy są oskarżani, że się wypychają (wcześniej byli to inni Polacy), a nawet dostają to, o czym cierpliwie czekający Polacy mogą tylko pomarzyć: miejsce w żłobku lub przedszkolu, wizytę u specjalisty, bliski termin zabiegu.

Jednocześnie, jak podkreślają autorzy, „szerzą się więc opowieści-chwasty, czyli takie, które rozprzestrzeniają się szybko, pochodzą nie wiadomo skąd i ciężko je wyplenić. Niemal zawsze »od znajomej« albo »słyszałem od fryzjerki« (...). Ich źródłem są media społecznościowe, prawie zawsze dotyczą rzekomego „uprzywilejowania” uchodźczyń z Ukrainy w dostępie do usług publicznych, do których czekają Polacy.

Te pełne niechęci opowieści chwasty płynnie przechodzą w bardziej obraźliwe określenia takiej jak „Ukr”, „Ukry” i „Ukropy”, będące pejoratywnym, a wręcz dehumanizującym, określeniem dla „Ukraińca”. Określenie „Ukry” jest też powszechnie wykorzystywane w antyukraińskich narracjach w mediach rosyjskich³⁰:

28 P. Sadura, S. Sierakowski, *Koniec hegemonii 500+*, Warszawa 2021.

29 P. Sadura, S. Sierakowski, *Polacy za Ukrainą, ale przeciw Ukraińcom. Raport z badania jakościowego*, Warszawa 2022.

30 Radchenko, Daria i Aleksandra Archipowa (Радченко Дарья, Александра Архипова), УКРОП И ВАТНИК: “язык вражды” российско-украинского конфликта как нападение и защита, *Ab Imperio*, 1/2018, 191-220.

ukry mają taką mentalność, ty jesteś zawsze im coś winien, roszczeniowi, pretensje o chuj wie co, a jak coś odpierdalają u siebie w kraju albo w stosunkach z innymi krajami to każdy ukr powie " to wina putina"

[Translate Tweet](#)

9:38 PM · Jan 30, 2022

mnie zastanawia skąd Ukry mają kasę na mieszkanie w dużym mieście.

Polakom nie wolno ale Ukrów stac

[Translate Tweet](#)

1:41 PM · Feb 15, 2022

Szczegółowa analiza tych narracji została przedstawiona w rozdziale 8.

Komentarz ekspercki:

Dokładne uchwycenie i oszacowanie bezpośredniego wpływu antyukraińskich dyskusów w mediach społecznościowych nie jest możliwe ze względu na szereg czynników kształtujących postawy i zachowania społeczne oraz częste odroczenie efektów w czasie. Ogólnie, wzrost mowy nienawiści w sieci w danym okresie może, ale nie musi się przełożyć na natychmiastową zmianę stosunku do Ukraińców i Ukrainek, czy wzrost przestępstw z nienawiści. Wiele zależy od różnych czynników, w tym: skali i charakteru zjawiska, ugruntowania bieżących opinii i postaw oraz odporności (*resilience*) społeczeństwa na nienawistne narracje i dezinformację. Z całą pewnością natomiast można stwierdzić, że mowa nienawiści w sieci nie jest zjawiskiem społecznie oraz politycznie obojętnym, zarówno z punktu jej adresatów, jak i całego społeczeństwa.

Dostępne wyniki badań opinii publicznej w Polsce obecnie nie dają podstaw do mówienia o konkretnym wymiernym wpływie antyukraińskich narracji na stosunek społeczeństwa polskiego do ukraińskich uchodźców. Odsetek Polaków i Polek popierających przyjmowanie osób z Ukrainy poszukujących schronienia w Polsce z powodu wojny od początku był bardzo wysoki i utrzymuje się na poziomie około 80% od czerwca 2022. Jednocześnie odsetek Polaków przeciwnych temu działaniu (około 15%) również pozostaje stabilny³¹. Niemniej można zauważyć pewne korelacje pomiędzy korzystaniem z mediów społecznościowych, a kształtowaniem się postaw społecznych wobec przymusowych imigrantów z Ukrainy.

Młodzi dorośli (18-24 lata), którzy są grupą wiekową najczęściej korzystającą z Twittera,³² również najczęściej podzielają zdanie, że pomoc oferowana przez Polskę ukraińskim uchodźcom jest zbyt duża (32%), w porównaniu do ogółu społeczeństwa (22%)³³. Rządziej względem ogółu uważają, że Polska powinna przyjmować osoby uciekające z Ukrainy przed wojną: uważa tak 72% w grupie 18-24 w porównaniu do 78% wśród ogółu badanych.

31 Scovil, J. „Polacy wobec wojny na Ukrainie i ukraińskich uchodźców”, komunikat CBOS, 12/2023.

32 36% osób w wieku 18-34 korzystało z Tweetera w 2019, w porównaniu do 30% wśród osób w wieku 25-34 lata oraz tylko 1% wśród osób 65+). Patrz, [Użytkownicy social media w Polsce i na świecie](https://www.whysosocial.pl/uzytkownicy-social-media-w-polsce-i-na-swiecie). <https://www.whysosocial.pl/uzytkownicy-social-media-w-polsce-i-na-swiecie/#instagram>

33 Scovil, J. „Polacy wobec wojny na Ukrainie i ukraińskich uchodźców”, komunikat CBOS, 12/2023.

Podobne różnice odnotować można w przypadku pytania projekcyjnego³⁴ o stosunek polskiego społeczeństwa do uchodźców z Ukrainy. Stosunek ogółu społeczeństwa do ukraińskich uchodźców za negatywny najczęściej uznają młodszy badani (21% w grupie wiekowej 18-24 lata wobec 11% wśród ogółu badanych oraz 6% w grupie osób w wieku 65 lat i więcej).

Przyjmując szerszą perspektywę, doświadczenia historyczne oraz dotychczasowe badania wyraźnie pokazują, że mowa nienawiści prowadzi do stygmatyzacji, dyskryminacji oraz przemocy, nierzadko na dużą skalę³⁵. Badania dotyczące mowy nienawiści w sieci uwidaczniają związek pomiędzy postami w mediach społecznościowych, a przemocą motywowaną nienawiścią w rzeczywistości. Lecz te korelacje najłatwiej dostrzec w skali mikro, na poziomie miasta lub nawet dzielnicy. Badania prowadzone w Londynie pokazały, że widoczny jest znaczący wzrost liczby nienawistnych tweetów na obszarze zamieszkałym przez dużą populację osób należących do mniejszości etnicznych, „rasowych” czy religijnych³⁶. Podobnie, w badaniach przeprowadzonych w innych miastach, nasilenie ukierunkowanych, dyskryminacyjnych tweetów powiązane jest z większą liczbą przestępstw z nienawiści³⁷.

Ukraińcy spotykają się z dyskryminacyjnym traktowaniem i mową nienawiści, zarówno w sieci, jak i w różnych sytuacjach życia codziennego, co m.in. może mieć poważne konsekwencje dla zdrowia psychicznego imigrantów i grup mniejszościowych³⁸. Ponadto, nienawistne narracje w sferze publicznej tworzą „klimat niebezpieczeństwa”³⁹, doświadczany przez grupy mniejszościowe, który wykracza poza indywidualne przypadki wiktylizacji, jak również może mieć wpływ na sytuację innych grup wrażliwych/mniejszościowych. Ważne są w tym kontekście wyniki badania, ukazujące w jaki sposób antyukraińskie posty na Twitterze funkcjonują w szerszym kontekście dyskryminacyjnych i nienawist-

-
- 34 „Odpowiedzi na takie pytania dają często wierniejszy obraz rzeczywistości, jako że badany rzadziej czuje się w takiej sytuacji przymuszony do udzielenia „właściwej” odpowiedzi i demonstrowania przed ankieterem swojej wielkoduszności”, jak wyjaśniają badacze z CBOS, Scovil, J. „Polacy wobec wojny na Ukrainie i ukraińskich uchodźców”, komunikat CBOS, 12/2023.
- 35 United Nations, [Hate speech and real harm](#), dostęp: 1 marca 2023r.
- 36 Williams, M. L. et al. “Hate in the Machine: Anti-Black and Anti-Muslim Social Media Posts as Predictors of Offline Racially and Religiously Aggravated Crime”, *The British Journal of Criminology*, 60/1, 01.2020, ss. 93–117, <https://doi.org/10.1093/bjc/azz049>
- 37 Relia, K., et al. “[Race, Ethnicity and National Origin-Based Discrimination in Social Media and Hate Crimes across 100 U.S. Cities](#)”, Proceedings of the Thirteenth International AAAI Conference on Web and Social Media (ICWSM 2019).
- 38 Wypych, M., & Bilewicz, M. (2022). Psychological toll of hate speech: The role of acculturation stress in the effects of exposure to ethnic slurs on mental health among Ukrainian immigrants in Poland. *Cultural Diversity and Ethnic Minority Psychology*. Advance online publication. <https://doi.org/10.1037/cdp0000522>
- 39 Stanko, E. *Everyday Violence*, Pandora, 1990.

nych narracji. Nakładają się one i wzajemnie się wzmacniają z narracjami wrogimi wobec innych grup narodowościowych i religijnych, jak również migrantów i uchodźców, funkcjonujących w polskim dyskursie publicznym i politycznym od dekad. Prowadzi to z kolei do dalszego pogorszenia jakości debaty społecznej i politycznej, będącej podstawą funkcjonowania społeczeństwa demokratycznego.

Wcześniejsze badania również ukazały złożoność i wielokierunkowość związków pomiędzy postawami społecznymi, zachowaniem wyborców, dyskursem politycznym⁴⁰ a mową nienawiści w sieci. Dyskurs polityczny, również ten w mediach społecznościowych, ma wpływ na oceny i postawy społeczne: agresywna negatywna kampania polityczna może w dość krótkim czasie znacząco wpłynąć na oceny i poglądy społeczne. Niedawnym przykładem jest zjawisko skrajnej polityzacji i sekurytyzacji dyskursu migracyjnego w ramach kampanii przedwyborczej 2015, która odbywała się w czasie kryzysu humanitarnego na granicach UE⁴¹. Antyuchodźcze narracje polityczne upowszechniane przez ugrupowania prawicowe, podsycanie strachu i niechęci wobec migrantów przymusowych nie tylko znacząco wpłynęły na zmianę postaw społecznych wobec przyjmowania uchodźców z terenów objętych konfliktem⁴², lecz również były jednym z kluczowych elementów dojścia do władzy przez skrajnie populistyczne i nacjonalistyczne ugrupowanie polityczne⁴³. Jednocześnie obecność mowy nienawiści w mediach społecznościowych, powielanych przez (rzekomo) „zwykłych ludzi” jest zachętą dla populistów i „politycznych przedsiębiorców” do wykorzystania dyskryminacyjnych i nienawistnych narracji do własnych celów politycznych. Przede wszystkim, do radykalizacji i mobilizacji własnego „twardego” elektoratu.

Obecność antyukraińskich narracji w sieci sprzyja oswojeniu się z mową nienawiści, naturalizacji i znieczuleniu wobec nienawistnych narracji, co może mieć bardziej znaczący wpływ w perspektywie długoterminowej. Warto odnotować, że wciąż trwa społeczne wzmożenie sympatii i poparcia wobec walczącej Ukrainy, a co za tym idzie, niektórzy mieszkańcy Polski mogą wciąż powstrzymywać swoje głęboko ukryte, lecz stale wzmacniane przez mowę nienawiści w sieci, antyukraińskie sentymenty – by dać im upust w bardziej sprzyjającej sytuacji, kiedy aktywne wsparcie dla Ukrainy i uchodźców z tego kraju będzie w sposób naturalny opadać przez zmęczenie. Podsumowując, obecność i szerzenie

40 Steenbergen, M. et al. Who's Cueing Whom?: Mass-Elite Linkages and the Future of European Integration, *European Union Politics*, 8/1, <https://doi.org/10.1177/1465116507073284>

41 Fomina, J. i J. Kucharczyk, "From politics of fear to securitization policies? Poland in the face of migration crisis," w: *Phantom Menace The Politics and Policies of Migration in Central Europe*, red. Jacek Kucharczyk i Grigorij Meseżnikov, Fundacja Boella, Praga.

42 Bożewicz, M. Stosunek Polaków i Czechów do przyjmowania uchodźców, Komunikat CBOS, Nr 87/2018.

43 Fomina, J. i J. Kucharczyk, "The Specter Haunting Europe: Populism and Protest in Poland", *Journal of Democracy*, 27/4, 2016, ss. 58-68.

mowy nienawiści w mediach społecznościowych wobec wybranych grup, nawet na niezbyt dużą skalę, może mieć poważne społeczne i polityczne konsekwencje, dlatego nie należy go lekceważyć.

dr hab. J. Fomina, prof. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN

4. Mowa nienawiści na Twitterze: skala i zmiany w czasie

4.1. DLACZEGO TWITTER?

System CounterHate filtruje na bieżąco wpisy zawierające nienawistne treści i zapisuje w bazie danych, w której można następnie dokonywać analiz ilościowych (dokładny opis działania systemu został zawarty w rozdziale 11). Baza danych z nienawistnymi treściami zawierała w momencie pisania raportu przeszło 2 mln wpisów. Nie jest to całość nienawistnych treści pojawiających się na Twitterze, niemniej jest to próba wystarczająca do określenia skali zjawiska, jego dynamiki (zmian w czasie) oraz charakteru (rodzaju nienawistnych narracji). Dodatkowo, jak pokazują badania Stowarzyszenia Demagog, to Twitter jest kluczowym medium sięjącym antyukraińską propagandę:

Okazuje się, że w listopadzie 2022 r. aż 92 proc. wszystkich antyukraińskich wpisów opublikowano na Twitterze (67,6 tys. z 73,5 tys. wyników). Facebook był odpowiedzialny za 5,7 proc. polskojęzycznej propagandy wycelowanej w Ukrainę. W pozostałych mediach społecznościowych – w serwisach wideo (np. Youtube) i serwisach zdjęciowych (np. Instagram), na forach internetowych czy w komentarzach pod artykułami – pojawiło się 2,3 proc. wszystkich antyukraińskich wpisów. Z drugiej strony największy zasięg (liczbę odsłon) mają treści umieszczane w pozostałych mediach społecznościowych, w tym najmocniej fora i komentarze pod artykułami, które wygenerowały 59,2 proc. całego zasięgu antyukraińskiej narracji w listopadzie w polskich mediach społecznościowych⁴⁴

Badania Demagoga, praca zespołu projektowego CounterHate oraz doświadczenia zbierane w projekcie Wojownicy Klawiatury⁴⁵ pozwalają zaryzykować tezę, że Twitter jest medium, w którym pojawiają się kluczowe nienawistne treści, kształtują się

44 Ł. Grzesiczak, *Osiem miesięcy później... Antyukraińska dezinformacja w Polsce*: https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/osiem-miesiecy-pozniej-antyukrainska-dezinformacja-w-polsce/ (dostęp: 21.10.2022).

45 Wojownicy Klawiatury to inicjatywa factcheckingowa prowadzona przez Fundację im. Robert Schumana ora Fundację Centrum im. Prof. Bronisława Geremka. Poza działalnością fact-checkingową Wojownicy prowadzą też szkolenia i warsztaty – od podstawowych i otwartych po

narracje i specyficzne zbitki językowe, które następnie „przepływają” do innych mediów. Jednocześnie Twitter jest jedyną platformą, z której można legalnie i bezproblemowo pobierać dane – pozostałe platformy albo nie dają dostępu do swojego API (Youtube, TikTok), albo dostęp ten przekazują ograniczonej liczbie podmiotów, w dużej mierze na podstawie kryteriów uznaniowych (Meta).

4.2. SKALA

Skala antyukraińskiej mowy nienawiści na polskojęzycznym Twitterze jest trudna do ustalenia. Poniżej przedstawiamy dane liczbowe na temat wypowiedzi zidentyfikowanych przez algorytm CounterHate jako przejawy mowy nienawiści. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że wrogie Ukraincom i Ukrainkom treści zawarte są w dziesiątkach tysięcy postów.

480 703 ogólna liczba wpisów uznanych przez algorytm za godzące w osoby należące do mniejszości etnicznych i narodowych w Polsce – na podstawie pojawiających się w nich słów kluczowych i wcześniejszych anotacji (zob. opis metodologii w Aneksie I i II). Spośród tej liczby najczęściej atakowanymi narodami byli Rosjanie, Niemcy oraz właśnie Ukraińcy.

90 019 liczba wpisów uznanych za antyukraińskie – na podstawie pojawiających się w nich słów kluczowych i wcześniejszych anotacji.

Najpopularniejszymi słowami-kluczami okazały się:

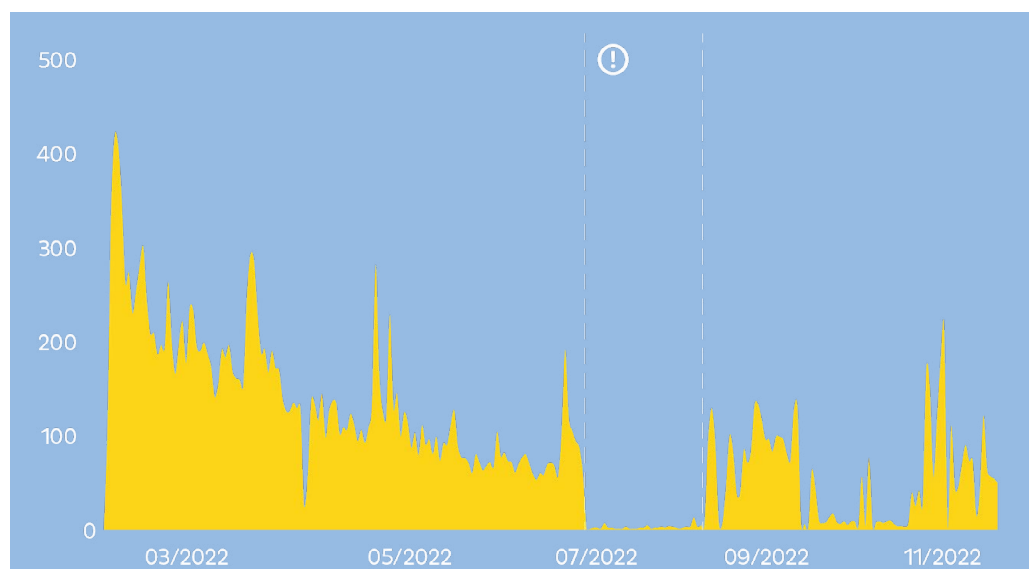
- * określenia nawiązujące do historii: „banderowiec”, „upaina”, „upainiec”, „UPAina” – **ok. 54% postów**
- * określenia deformujące słowo „Ukrainiec”: „Ukr”, „ukra” – **ok. 41% postów**
- * #StopUkrainizacjiPolski

Jednocześnie, zawężenie wyszukiwania wyłącznie do słów-kluczy sprawia, że możemy spodziewać się nadreprezentacji właśnie wątków związanych z historią. Nawiązujące do przeszłości słowa-klucze są bowiem bardziej chwytliwe i w oczywisty sposób negatywnie nacechowane. Mowa nienawiści o zabarwieniu ekonomicznym czy społecznym – ukrywająca

się np. pod hashtagem #StopUkrainizacji Polski – jest znacznie trudniejsza do identyfikacji przez algorytm oparty na analizie języka.

4.3. ZMIANY W CZASIE

Chronologia rozwoju antyukraińskiej mowy nienawiści prezentuje się w następujący sposób:



Uwaga: znaczący spadek wykrywanej mowy nienawiści w lipcu-sierpniu oraz październiku jest związany z tym, że nasz system był wówczas w fazie prototypowej i w tych okresach doszło do przerwy w pobieraniu danych. Nie oznacza to, że nie było wówczas przypadków antyukraińskiej mowy nienawiści.

Timeline:

24 lutego 2022 r.	pełnoskalowa inwazja wojsk Federacji Rosyjskich na terytorium Ukrainy i początek uchodźstwa wojennego na dużą skalę poza tym tego dnia: zmiana dominujących narracji na portalach i profilach rozpowszechniających prorosyjską dezinformację – z antyszczepionkowych na antyukraińskie
początek marca 2022 r.	szczyt pojawiania się antyukraińskiej dezinformacji
połowa maja 2022 r.	zabójstwo mężczyzny na warszawskim Nowym Świecie i wzrost liczby wypowiedzi dotyczących rzekomej przestępczości Ukraińców w Polsce – oficjalnie zdementowanych

24 sierpnia 2022 r.	spopularyzowanie hashtagu #StopUkrainizacjiPolski
24 września – 7 października 2022 r.	seria protestów zorganizowanych przez radykalną prawicę pod hasłem #StopUkrainizacjiPolski w kilku miastach w Polsce (m.in. Warszawie, Gdańsku, Sanoku)
28 października 2022 r.	zakup Twittera przez Elona Muska skutkujący zmianami w polityce tego medium
15 listopada 2022 r.	wybuch rakiety w Przewodowie
21 listopada 2022 r.	spotkanie z ukraińską pisarką Oksaną Zabużko w Krakowie – przewidziane przez grupę polskich nacjonalistów

Wzrost intensywności i skali antyukraińskiej mowy nienawiści nastąpił w następujących okresach:

*** Koniec lutego i pierwsza połowa marca 2022 r.**

W okolicy 24 lutego 2022 r. doszło do nagłej zmiany narracji na kontach, które należą do siatki rozpowszechniającej prorosyjską dezinformację w mediach społecznościowych⁴⁶. Treści antyukraińskie zastąpiły dotychczas dominujące antyszczepionkowe fake-newsy. Z jednej strony budowano nieufność wobec uchodźców wojennych, a z drugiej rozpowszechniano teorie spiskowe dotyczące rzekomej roli USA czy Izraela w wybuchu wojny. Jednocześnie był to okres wielkiego zrywu pomocowego dużej części polskiego społeczeństwa oraz przygotowywania warunków materialnych i prawnych dla bezpiecznego pobytu uchodźców wojennych w Polsce – przede wszystkim, specustawy o pomocy obywatelom Ukrainy⁴⁷. Równocześnie zaczęły pojawiać się wypowiedzi o rzekomym „rozdawnictwie” i „uprzywilejowywaniu Ukraińców kosztem Polaków”, które trafiały na podatny grunt wśród już wcześniej niechętniej osobom z Ukrainy części opinii publicznej.

*** Połowa maja 2022 r.**

8 maja 2022 r. na warszawskiej ulicy Nowy Świat doszło do morderstwa mężczyzny. Trzech mężczyzn zaatakowało 29-latkę, który chwilę wcześniej stanął w obronie zaczepianych

46 M. Paweła, K. Lipka, M. Zadroga, M. Wilczyńska (PJATK), *Nowe trendy w dezinformacji. Nagły zwrot narracji w ruchu antyszczepionkowym w stronę propagandy antyukraińskiej i prorosyjskiej*, 19.08.2022: <https://fakenews.pl/badania/raport-pjatk-zwrot-narracji-w-ruchu-antyszczepionkowym-w-strone-propagandy-prorosyjskiej/>.

47 Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, Dz. U. 2022 poz. 583.

przez nich kobiet⁴⁸. W mediach społecznościowych rozlała się wówczas plotka, że sprawcą jest z całą pewnością obywatel Ukrainy. Ta teza była dodatkowo rozpowszechniana publicznie przez część polityków skrajnej prawicy. Nagonka ta trafiła na podatny grunt – ofiara zabójstwa zginęła broniąc kobiet przed rzekomym obcym. W rezultacie odnotowaliśmy wzrost liczby wypowiedzi dotyczące rzekomego wzrostu poziomu przestępczości dokonywanej przez ukraińskich migrantów w Polsce. Te i podobne tezy zostały oficjalnie zdementowane, jednak nie powstrzymało to wzrostu w notowanym poziomie antyukraińskiej mowy nienawiści. Okazało się, że sprawcy zabójstwa to trzech Polaków, jeden został już zatrzymany przez policję, dwóch pozostałych jest poszukiwanych listem gończym⁴⁹.

* Koniec sierpnia i pierwsza połowa września 2022 r.:

Istotną cezurą był także 24 sierpnia 2022 r. Dokładnie pół roku od rosyjskiej inwazji doszło bowiem do spopularyzowania na masową skalę hashtagu #StopUkrainizacjiPolski na Twitterze. Jak wynika z danych przedstawionych przez think-tank, DFRLab, po 24 sierpnia zanotowano skokowy wzrost ich liczby, utrzymującej się od tego momentu na stosunkowo wysokim poziomie. Odnotowano, że za popularyzację tego hashtagu w pierwszych dniach (24-26 sierpnia) odpowiadało zaledwie 10 kont, które wygenerowało ponad ¼ zawierających go wpisów⁵⁰. Wiele wskazuje na to, że było to zorganizowane działanie botów. Jest to tym istotniejsze, że #StopUkrainizacjiPolski stał się w ten sposób głównym sposobem rozpoznawania się i gromadzenia użytkowników Twittera o poglądach niechętnych czy wręcz wrogich obywatelom Ukrainy. Stała popularność hashtagu związana była również z działalnością skrajnie prawicowego ugrupowania Konfederacja Korony Polskiej. W lipcu opublikowało ono raport pod tytułem *Stop ukrainizacji Polski*⁵¹, a w drugiej połowie września współorganizowało serię protestów odbywających się pod tym samym hasłem w kilku miastach Polski.

48 Martyna Konieczek, *Zabójstwo na Nowym Świecie w Warszawie. Policja zatrzymała jednego z podejrzanych*, warszawa.naszemiasto, 30.01.2023 <https://warszawa.naszemiasto.pl/zabojstwo-na-nowym-swiecie-w-warszawie-policja-zatrzymala/ar/c1-9190161> (dostęp: 12.02.2023)

49 Tamże

50 DFRLab, *Twitter campaign pushes anti-Ukraine hashtag into Poland's trending list*, 30.08.2022: <https://medium.com/dfrlab/twitter-campaign-pushes-anti-ukraine-hashtag-into-polands-trending-list-90ccc9474a60> (dostęp: 30.12.2022).

51 Zespół Ekspertów „Korony”, *Stop ukrainizacji Polski*, Warszawa, lipiec 2022, <https://konfederacja.koronypolskiej.pl/wp-content/uploads/2022/07/SUP-luz.pdf>, (dostęp: 02.12.2022).

* Połowa listopada 2022 r.:

Kolejny z zanotowanych wzrostów w poziomie antyukraińskiej mowy nienawiści na polskojęzycznym Twitterze wiązał się z wybuchem we wsi Przewodów (woj. lubelskie, pow. hrubieszowski). Ukraińska rakietka obrony przeciwlotniczej przypadkowo trafiła tam w polskie zabudowania gospodarcze, zabijając dwie osoby. Wydarzenie spowodowało liczne dyskusje polityczne dotyczące roli Polski w trwającej wojnie obronnej. W dyskursach antyukraińskich pojawiała się narracja interpretująca aktualną pomoc Ukrainie jako „wykorzystywanie” i „wikłanie Polski w obcy konflikt”. Wybuch w Przewodowie był również impulsem do pojawienia się kolejnych teorii spiskowych.

Bardzo ważnym dla naszych badań, choć niezwiązanym bezpośrednio z wojną w Ukrainie, wydarzeniem był zakup Twittera przez multimilionera Elona Muska, sfinalizowany 28 października 2022 r. Nabywca przejął również obowiązki dyrektora generalnego, co pozwoliło mu – i nadal pozwala – na wprowadzanie głębokich, często krytykowanych zmian⁵². Dla niniejszego raportu największe znaczenie ma deklaracja nowego właściciela, że zależy mu przede wszystkim na ochronie „wolności słowa”. Oznacza to zmniejszenie skali moderacji oraz większe przyzwolenie na treści dotychczas uznawane za dyskryminujące czy wręcz nienawistne, które są publikowane przede wszystkim przez osoby popierające lub współtworzące ruchy skrajnie prawicowe. Przywrócono między innymi zablokowane konto byłego prezydenta USA, Donalda Trumpa. Istnieje realna obawa, że wprowadzane przez Elona Muska zmiany doprowadzą do eskalacji na Twitterze dyskryminujących treści, czy wręcz mowy nienawiści. Przekładają się one również na odchodzenie użytkowników – zwłaszcza tych, którym bliskie są wartości antydyskryminacyjne, a którzy poczuli się zagrożeni obecną sytuacją⁵³.

52 Por. np. S. Palczewski, *Twitter w rękach Muska. Zagrożenie dla państw i nas samych*, 3.11.2022: <https://cyberdefence24.pl/cyberbezpieczenstwo/twitter-w-rekach-muska-zagrozenie-dla-panstw-i-nas-samych> (dostęp: 4.01.2023); J. Majmurek, *Elon Musk dokłada do pieca prawicowej paranoi*, 9.12.2022: <https://krytykapolityczna.pl/swiat/elon-musk-ujawnia-dokumenty-z-twittera-prawica-donald-trump/> (dostęp: 4.01.2023); R. Mac, *Facing a Tide of Criticism, Elon Musk Is Tweeting Through It*, 7.11.2022: <https://www.nytimes.com/2022/11/07/technology/elon-musk-twitter-spre.html> (dostęp: 4.01.2023).

53 Por. np. S. Dang, *Exclusive: Twitter is losing its most active users, internal documents show*, “Reuters”, 26.10.2022: <https://www.reuters.com/technology/exclusive-where-did-tweeters-go-twitter-is-losing-its-most-active-users-internal-2022-10-25/> (dostęp: 13.02.2023).

5. Taktyki zwiększania zasięgów

Pojawianie się i rozprzestrzenianie mowy nienawiści wiąże się nie tylko ze spontaniczną aktywnością wyrażających emocje użytkowników. Obok niej obserwujemy wiele różnych strategii stosowanych w celu zwiększenia zasięgu nienawistnych treści i przekonania do swojej niechęci kolejnych odbiorców. Opisujemy te, które wydały się nam najważniejsze – podkreślając, że współlistnieją one z algorytmami i systemami kontroli treści mediów społecznościowych. Jednak z powodu braku transparentności platform, trudno jest zdefiniować charakter tego współlistnienia.

5.1. PUBLIKOWANIE PRZEZ PROFILE Z ZASIĘGAMI

Ważnymi „węzłami” dla rozprzestrzeniania się nastrojów antyukraińskich na Twitterze są popularne profile należące do instytucji publicznych, mediów czy opiniotwórczych postaci – polityków, dziennikarzy, influencerów i tym podobnych. Zdarzają się przypadki, kiedy oni sami publikują tego rodzaju treści, jak ma to miejsce w przypadku popularnych kont dotychczas propagujących teorie spiskowe dotyczące pandemii SARS-COV-2 czy polityków i działaczy skrajnej prawicy. Wpisy osób publicznych często mają tworzyć pozory obiektywizmu i nie można przypisać im charakteru mowy nienawiści, jednak nagromadzenie oraz kategoriyczny sposób sformułowania skłaniają odbiorców do przybrania postaw radykalnych:

Stop wynaturzeniom! Stop promocji ideologii **#LGBT!**
PiS już walczył z propagowaniem Banderyzmu na Ukrainie 🇺🇦 w 2015 roku, dzisiaj widzimy co się dzieje, PiS walczył z **#LGBT**, dzisiaj widzimy co się dzieje!

Oni aby utrzymać się u władzy nie cofną się przed niczym! Zakłamańcy!

[Translate Tweet](#)

Kto zatrzyma ten banderowski marsz przez szkoły, popkulturę, politykę? Marsz wdzierający się brudnymi onucami do Europy?

@prezydentpl, **@MorawieckiM**, co powiecie Polakom, na którzy na własne oczy widzieli, jak dziś gloryfikowani za Bugiem zbrodniarze, mordowali ich najbliższych?

[Translate Tweet](#)

Więcej na ten temat piszemy w rozdziale 6 poświęconym roli liderów opinii.

5.2. „JAZDA NA GAPE” – WYKORZYSTYWANIE ZASIĘGÓW DUŻYCH PROFILI

Innym sposobem na zwiększenie skali antyukraińskich nastrojów jest negatywne komentowanie postów pojawiających się na popularnych profilach, które wspierają Ukrainę i uchodzących ukraińskich w Polsce. Dzięki temu, osoby piszące z małych, posiadających niewielkich obserwatorów profili mogą znacząco zwiększyć grono odbiorców, korzystając z wręcz kilkumilionowych zasięgów postów, które komentują. Czasem ich komentarze mogą wręcz nie mieć związku z wiodącą wypowiedzią i obliczone są tylko na szerzenie nienawiści. Takich komentujących zaobserwowano między innymi na profilach takich jak:

- * Andrzej Duda, [@AndrzejDuda](#) (1,7 miliona obserwujących);
- * Tomasz Lis, [@lis_tomasz](#) (1 milion obserwujących);
- * Onet, [@onetpl](#) (99 tys. obserwujących);
- * Prawo i Sprawiedliwość, [@pisorgpl](#) (331 tys. obserwujących);
- * Mateusz Morawiecki, [@MorawieckiM](#) (625 tys. obserwujących);
- * Kancelaria Prezydenta, [@prezydentpl](#) (618 tys. obserwujących).

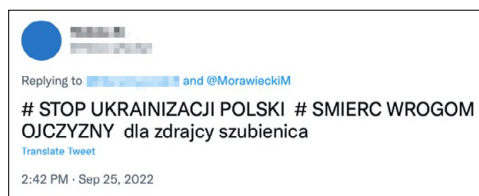
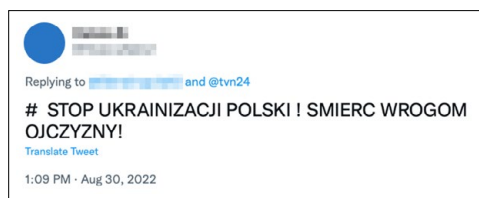


Replying to [@BeataSzydlo](#) and [@pisorgpl](#)

nowe idee ukrainizacja i pakistanizacja POLSKI - SPIERDALAJ BABO bo mi sie cofa jak cie slucham !!!

Niekiedy jeden lub nawet kilku użytkowników tą samą, antyukraińską treścią, komentuje wpisy bardzo różnych profili o wysokich zasięgach.

W takich wypadku istnieje duże prawdopodobieństwo udziału kont nieautentycznych (botów).

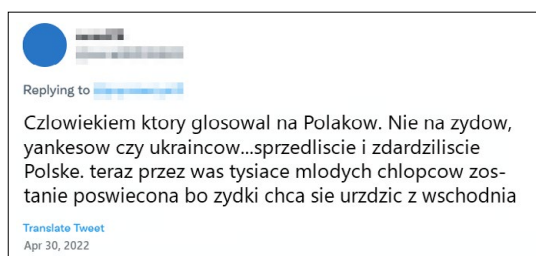


5.3. KONTA NIEAUTENTYCZNE (BOTY).

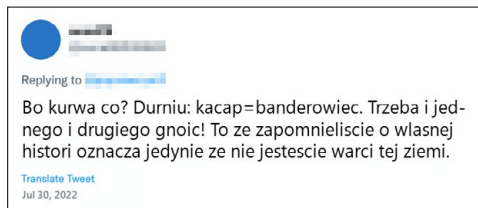
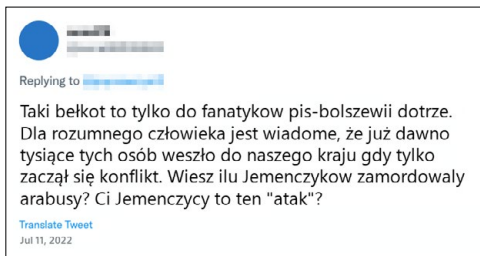
Jedną z ważnych form rozprzestrzeniania mowy nienawiści w mediach społecznościowych pozostaje działalność kont nieautentycznych (botów) – z których część należy do siatki kont powielających rosyjską propagandę. Publikują one wpisy na masową skalę (kilkadziesiąt, a nawet kilkaset dziennie), dzięki czemu swoim działaniem są w stanie wykreować w krótkim czasie silne trendy. Dobrym przykładem może być popularyzacja na masową skalę hashtaga #StopUkrainizacjiPolski, do której doszło w dniach 24-26 sierpnia 2022 r. Aż ¼ postów zawierających ten hashtag została opublikowana przez 10 najaktywniejszych kont, noszących znamiona nieautentycznych⁵⁴. Analiza nienawistnych wypowiedzi publikowanych przez tych użytkowników ujawniła, że poza treściami antyukraińskimi, pojawiały się także wątki antysemitowskie, islamofobiczne oraz rasistowskie – propagowały także teorie spiskowe dotyczące na przykład Żydów, pandemii COVID-19, czy rosyjskich zbrodni w Buczy.

Jednym z tych kont było na przykład usunięte już @Sebasti22206206, przed sierpniem 2022 r. publikujące na przykład wpisy:

Poza „zwykłymi ludźmi”, bywa, że konta nieautentyczne podszywają się również pod oficjalne profile, na przykład serwisy informacyjne. Tak było



54 DFRLab, *op. cit.*



w głośnej sprawie grupy instagramowych kont, zarejestrowanych za pomocą rosyjskich adresów mailowych, które podszywając się pod profile miast (np. [@Kraków_online](#), [@Katowice_online](#), [@Lublin_online](#)) szerzyły antyukraińską dezinformację⁵⁵. Warto zauważyć, że po pewnym czasie od publikacji, oryginalne nienawistne treści często z mediów społecznościowych znikają – posty są usuwane, czasami całe konta. Inne profile działają w krótkich okresach – przez kilka miesięcy intensywnie publikują, żeby potem zupełnie zamilknąć.

5.4. REPOSTOWANIE NIENAWIŚCI

Jedną z najprostszych, bo wymagającą zaledwie kilku kliknięć, taktyk rozprzestrzeniania mowy nienawiści na Twitterze jest przekazywanie dalej (repostowanie) wpisów innych osób. Jest to zresztą jeden z domyślnych – obok pisania postów – typów aktywności w tym medium społecznościowym, a więc nie może dziwić, że jest wykorzystywana także przez osoby sięgające niechęć i nienawiść. Jak się wydaje, repostowanie jest między innymi intensywnie wykorzystywane przez konta nieautentyczne, które przekazując dalej swoje wypowiedzi nawzajem, budują szersze zasięgi i sprawiają, że post opublikowany na mało poczytnym profilu może nagle okazać się *viralem*.

Przekazywanie dalej wpisów przekłada się także na tworzenie lokalnych trendów, co w przypadku Twittera ma bardzo duże znaczenie. Interfejs startowy dla każdego użytkownika zawiera część przedstawiającą wybrane dla niego trendy – dobrane przede wszystkim w oparciu o używany język i region zamieszkania. Im większe zasięgi postów zawierających dane słowo lub hashtag, tym wyższe jego miejsce na liście trendów i tym

55 A. Mierzyńska, *Rosyjskie fake newsy szerzono na fałszywych kontach polskich miast na Instagramie*, OKO.press, 7.03.2022: <https://oko.press/rosyjskie-fake-newsy-na-falszywych-kontach-miast-na-instagramie> (dostęp: 2.01.2023).

większe potencjalne zainteresowanie odbiorców. To między innymi z tego wynikał skok popularności hashtaga #StopUkrainizacjiPolski.

Chętnie repostowanymi treściami są między innymi miejskie legendy – historie „z życia wzięte”, czy – jak nazywają je Sadura z Sierakowskim – „opowieści-chwasty”. Zyskują wiarygodność dzięki zakorzenieniu w życiu codziennym oraz temu, że ich źródłem mają być prawdziwe osoby⁵⁶. Są one jednak trudne do identyfikacji przez stworzony przez nas system, ponieważ w tym wypadku szczególnie trudno jest odróżnić automatycznie prawdziwe zdarzenia od dezinformacji, oraz wyraz uzasadnionej frustracji od ksenofobii. Ponadto, Twitter wydaje się być medium zdominowanym w dużej mierze przez dyskusje polityczne, a opowieści z życia codziennego należałoby szukać raczej na TikToku, Instagramie czy w grupach na Facebooku.

5.5. LINKOWANIE POZA TWITTERA

Obok repostowania, popularnym sposobem rozprzestrzeniania nienawistnych treści jest umieszczanie linków do treści znajdujących się na innych platformach. Pozwala ono przede wszystkim na rozbudowywanie wypowiedzi ograniczonych limitem znaków, a także wymykanie się najprostszym dostosowanym do danego serwisu algorytmom kontroli treści. Ponieważ komunikacja na Twitterze opiera się przede wszystkim na tekście pisanym, oraz rzadziej, na zdjęciach i grafikach, najczęściej spotykaliśmy się z linkami do filmów w serwisie YouTube.

56 Por. np. popularną zdementowaną jako *fake news* legendę miejską o „zaptakanej kuzynce”, która miała nie dostać możliwości poprawy oceny z polskiego w klasie maturalnej przez strajk nauczycieli: P. Kalisz, „Zrozpaczone kuzynki szlochają z powodu strajku”. *Do walki z nauczycielami rzucono trolli*, „NaTemat.pl”, 23.04.2019 r.: <https://natemat.pl/270751.szlochajaca-kuzynka-w-przekazie-dnia-trole-walcza-ze-strajkiem-nauczycieli> (dostęp: 13.02.2023).

6. Plewienie mowy nienawiści – rola liderów opinii

Architektura mediów społecznościowych oraz istniejące hierarchie społeczne sprawiają, że użytkownicy i użytkowniczki nie są równi. Dla platform kluczowe znaczenie – wizerunkowe oraz biznesowe – mają najpopularniejsze profile. To one przyciągają i przykuwają do smartfonów pozostałych użytkowników, wzbudzają najwięcej reakcji i pozwalają najłatwiej kapitalizować dane⁵⁷. Zasięgi nie zależą od jakości danej wypowiedzi, tylko między innymi od popularności danego profilu, użycia odpowiednich słów-kluczy i hashtagów, czy algorytmu priorytetyzującego treści opłacone. W dyskusji o internetowej mowie nienawiści najczęściej wspomina się o kontaktach nieautentycznych (botach), które brak zasięgów nadrabiają masowością produkowanych przez siebie treści. Jednak bardzo istotne w rozprzestrzenianiu niechęci i ksenofobii okazują się być również profile opiniotwórczych postaci o dużej liczbie obserwujących.

Wśród nich w przeprowadzonych badaniach najważniejsze okazały się być następujące grupy:

- * politycy – na poziomie krajowym i lokalnym;
- * liderzy i działacze radykalnych ruchów politycznych – np. antyszczepionkowych czy nacjonalistycznych;
- * ekstremistyczni publicyści;
- * twórcy internetowi – w tym Youtuberzy i influencerzy.

6.1. INFLUENCERZY

Na Twitterze ta grupa ma mniejsze znaczenie niż na Facebooku czy na Instagramie. Nie oznacza to, że nie zdarzają się w jej obrębie przypadki stosowania mowy nienawiści. Głośny był przypadek influencera i autora książek o rozwoju osobistym, publikującego

57 Dlatego też – jak pokazuje materiał WSJ „Facebook Files” – profile o dużym zasięgu mogą liczyć na „specjalne traktowanie” – treści przez nie publikowane są rzadziej moderowane, zaś zawieszenie czy usunięcie konta jest *de facto* polityczną i biznesową decyzją władz firmy, a nie merytoryczną decyzją moderatorów treści.

pod pseudonimem Jakub Czarodziej, który 1 września 2022 r. na swoim Facebooku (687 tys. obserwujących) opublikował film⁵⁸, w którym zarzuca osobom z Ukrainy roszczeniowość oraz ekonomiczne żerowanie na pomagających im Polakach. W dalszej części padają między innymi zdania, w których uchodźców wojennych porównuje do „psów do odstrzału”, które „gryzą rękę, która je karmi”. Pomimo podjęcia tym przypadku dochodzenia⁵⁹, filmik nadal dostępny jest w całości na Facebook’u⁶⁰ Poza tym przypadkiem, do reprodukcji antyukraińskiej dezinformacji przyczyniały się konta wcześniej znane z szerzenia teorii antyszczepionkowych i podających w wątpliwość prawdziwość pandemii COVID-19.

6.2. EKSTREMISTYCZNI PUBLICYSŃI

Grupą zaliczaną do elit opiniotwórczych – zarówno w mediach tradycyjnych, jak i w mediach społecznościowych – są dziennikarze i dziennikarki. Ponieważ powinni postępować zgodnie z etyką zawodową oraz panuje wokół nich społeczny konsens dotyczący domniemanej rzetelności, ich wypowiedzi zwykle są uznawane za bardziej wiarygodne. Media społecznościowe zmieniają charakter pracy dziennikarskiej – pozwalają poszczególnym publicystom i publicystkom na wypowiedzanie się nie tylko w imieniu (za pośrednictwem) medium (gazety, radia, telewizji, itp.), ale również we własnym imieniu. Pozwoliły one również na przebicie się do opinii publicznej osobom, które przyjmują miano „dziennikarzy” – najczęściej „dziennikarzy niezależnych”. W istocie pod pozorami publicystyki rozpowszechniają treści ekstremistyczne, w tradycyjnych mediach uznawane zwykle za zbyt radykalne.

Także w tej grupie odnotowano przypadki osób rozpowszechniających niechęć wobec obywateli i obywaterek Ukrainy – w tym treści dezinformujące, które wpisywały się w przekaz popularyzowany przez rosyjską propagandę. Byli to co do zasady albo *freelancerzy* publikujący wyłącznie na własnych kanałach, albo osoby związane z **mediami skrajnie prawicowymi funkcjonującymi przede wszystkim w internecie** (własne strony

58 <https://www.facebook.com/watch/?v=5380202052027615> (dostęp: 5.01.2023); por. także: B. Erling, J. Wątor, *Outsider, mentor, mitoman. Jakub Czarodziej i jego sztuczki*, 3.11.2022: <https://spidersweb.pl/plus/2022/11/jakub-czarodziej-kto-to> (dostęp: 5.01.2023).

59 <https://twitter.com/OmzRi/status/1592201091672068096> (dostęp: 5.01.2023).

60 <https://www.facebook.com/mgrJakubCzarodziej/videos/5380202052027615>.

internetowe, kanały na Youtube lub w przypadku zbanowania na BanBye), np. **wPrawo.pl** ([@wPrawopl](#)) czy **wRealu24.tv** ([@wrealu24_pl](#)).

Warto wspomnieć na przykład o Jacku Międlarze, redaktorze naczelnym serwisu wPrawo.pl, którego profil obserwuje na Twitterze 22 tys. osób⁶¹. Za nienawistne wypowiedzi dotyczące różnych grup mniejszościowych – w tym, obywateli i obywaterek Ukrainy – otrzymał on już kilka skazujących wyroków⁶². Jacek Międlar od 2019 r. publikuje na swoim kanale wywiady z osobami, które przeżyły tak zwaną rzeź wołyńską. Po lutym 2022 r. zintensyfikował wręcz publikowanie wpisów o Wołyniu. Na jego twitterowym koncie pojawiły się posty zachęcające do „częstowania ukraińskich uchodźców prawdą” o rzezi wołyńskiej, która ma być „przysłaniana” przez wybuch wojny. Wyroki skazujące związane ze stosowaniem przez niego mowy nienawiści interpretuje jako próbę powstrzymania go od dokumentowania świadectw historycznych⁶³, przedstawiając swoim odbiorcom państwo jako „dyskryminującego prawdę” cenzora. Pojawiają się u niego również tezy, że Polacy traktowani są jako „obywatele drugiej kategorii”.

6.3. POLITYCY I DZIAŁACZE SKRAJNIE PRAWICOWYCH UGRUPOWAŃ

Wśród użytkowników rozpowszechniających dyskursy antyukraińskie znalazły się również osoby prowadzące działalność polityczną – zarówno te pełniące funkcje państwowe (np. posłowie), jak i prominentni działacze nie należący do aktualnego aparatu władzy. To, co łączy wszystkie te postaci to reprezentowanie ugrupowań lub pozycji skrajnie prawicowych.

Wśród **polityków reprezentujących centralny aparat władzy** niechęć do obywateli i obywaterek Ukrainy szerzyli szczególnie:

- * Grzegorz Braun ([@GrzegorzBraun_](#), 110 tys. obserwujących) – poseł na Sejm z partii Konfederacja Korony Polskiej, który przyczynił się do popularyzacji hasła „Stop Ukrainizacji Polski” i współorganizował antyukraińskie protesty;

61 <https://twitter.com/jacekmiedlar/media>.

62 <https://www.wprost.pl/kraj/10867771/jacek-miedlar-skazany-za-nawolywanie-do-nienawisci-prokurator-chce-go-uniewinnic.html>; <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,29077554,dr-anna-tatar-o-marszu-11-listopada-pod-wodza-jacka-miedlara.html>.

63 <https://twitter.com/jacekmiedlar/status/1529815976539312130>.

- * Janusz Korwin-Mikke (@JkmMikke, 277 tys. obserwujących) – poseł na Sejm z partii KORWiN, który między innymi udostępniał dezinformujące treści dotyczące rosyjskich zbrodni wojennych w Buczy, sugerujące, że mogło być ono fikcją wymyśloną przez władze Ukrainy.

Ponadto, należy wskazać również innych polityków skrajnej prawicy, którzy na przykład zasiadają w stworzonym przez Grzegorza Brauna parlamentarnym zespole ds. Stosunków Międzynarodowych oraz Interesów Polski i Polonii⁶⁴, na którym omawiany był dokument programowy Konfederacji Korony Polskiej „Stop ukrainizacji Polski”⁶⁵. Część polityków skrajnej prawicy brała też udział w protestach pod hasłem „#StopUkrainizacjiPolski”. Poselskimi stanowiskami i pozycją polityczną legitymizują oni radykalne poglądy i postawy oraz uwiarygadniają treści dezinformacyjne, jednocześnie budując własny kapitał polityczny.

Przykładowo, gdy w maju 2022 r. na warszawskiej ulicy Nowy Świat doszło do zabójstwa, politycy skrajnej prawicy kolportowali informacje o rzekomym ukraińskim (lub szerzej, cudzoziemskim) sprawcy tego czynu. Tego typu twierdzenia zostały oficjalnie zdementowane przez Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobrę. Powtarzanie ich przez czynnych posłów uwiarygadniało jednak dezinformacyjne treści wśród osób już odczuwających ksenofobiczną niechęć i nieufność wobec obcych. W części postów pojawiły się sugestie, by wszystkich cudzoziemców uznawać za „podejrzanych”, nie tylko domniemanego sprawcę. Na przykład ugrupowanie Ruch Narodowy na swoim oficjalnym twitterowym profilu uznało morderstwo za efekt polityki „multi-kulti” i przyzwalała na „masową imigrację” do Polski⁶⁶.

64 <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/agent.xsp?symbol=ZESPOL&Zesp=780>.

65 <https://www.youtube.com/watch?v=PRpFfkOeW6A>.

66 I. Tomaszewska, 10 zasad, jak radzić sobie z dezinformacją o przestępczości cudzoziemców: https://demagoq.org.pl/analizy_i_raporty/10-zasad-jak-radzic-sobie-z-dezinformacja-o-przestepczosci-cudzoziemcow/ (dostęp: 3.02.2023).

7. Analiza jakościowa – opowieści o nienawiści

Mowa nienawiści kierowana pod adresem Ukraińców jest niejednolita, jeśli chodzi o używane określenia, adresatów oraz powielanie stereotypów. W tym rozdziale będziemy przyglądać się szczegółowo poszczególnym narracjom, które się na nią składają – badając je jakościowo. Antyukraińska ksenofobia paradoksalnie może dotyczyć nie tylko Ukraińców i Ukrainek. W badaniach zauważyliśmy, że w wielu wypowiedziach przewija się motyw włączenia w obręb wyrażanej niechęci również innych grup. Temu zjawisku poświęcony jest rozdział 9.

Nie analizujemy w tym raporcie mowy nienawiści wobec nie-ukraińskich uchodźców wojennych – temu tematowi przyjrzelśmy się szczegółowo w poprzednim raporcie, *Granice nienawiści*⁶⁷ – czy dyskursów dyskryminujących przebywające w Polsce osoby z Rosji i Białorusi, a także mniejszość romską – te tematy omawiane są na przykład w raporcie pt. *Wyjść z cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści* opracowanym przez Stowarzyszenie „Nomada”, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej i Stowarzyszenie Homo Faber⁶⁸.

7.1. SŁOWNICZEK NIENAWIŚCI – SPOSOBY ODWOŁYWANIA SIĘ DO RESENTYMENTÓW I STEREOTYPÓW

W niektórych wypowiedziach, niechęć sygnalizuje już dobór określenia, jakie stosuje autor na osoby z Ukrainy. Zidentyfikowano następujące ich typy:

- * nawiązujące do ukraińskiego nacjonalizmu: „Banderowiec”, „Banderaland”, „UPAiniec”, „UPAina”, „Upadliniec”, „Upadlina”;
- * dehumanizujące przez zgrubienie: „Ukr”, „Ukra”;

67 A. Tymińska, *Granice nienawiści*, op. cit.

68 O. Dobrowolska, *Dyskryminacja obywateli Białorusi i Rosji w Polsce po 24 lutego 2022 roku*; J. Talewicz, *Sytuacja romskich osób uchodźczych z Ukrainy w Polsce*, [w:] *Wyjść z cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści*: https://interwencjaprawna.pl/wp-content/uploads/2022/12/Wyjsc-z-cienia.-Wsparcie-pokrzywdzonych-z-nienawisci_raport.pdf (dostęp: 3.02.2023).

- * nawiązujące do antysemickich teorii spiskowych: „Ukropolin”, „Ukropolia”;
- * odwołujące się do dyskursu antymigranckiego: „nachodźcy”.

Niechęć buduje się również za pomocą specyficznego doboru słownictwa. Korzysta się między innymi z następujących środków:

- * stereotypizacja:
 - * obywatele Ukrainy jako antypolscy nacjonaści: „UPAina”, „Banderaland”, „drugi Wołyń”;
 - * obywatele Ukrainy jako roszczeniowi, oczekujący przywilejów: „przywileje”, „rozdawnictwo”, „roszczeniowi”;
- * militaryzacja migracji: „najazd”, „niekontrolowana migracja”, „akcja przesiedleńcza”;
- * dehumanizacja migracji: „napływ”, „zalew”, „fala”;
- * zagrożenie dla jednorodności narodowej: „podmiana struktury etnicznej”, „akcja przesiedleńcza”, „ukrainizacja”;
- * negatywne wartościowanie pomocy uchodźcom: „rozdawnictwo”, „uprzywilejowanie”, „zdrada”.

7.2. „CO ONI TUTAJ ROBIĄ” – MĘŻCZYŹNI W WIEKU POBOROWYM

Spośród wszystkich obywateli i obywaterek Ukrainy, szczególnie narażeni dyskryminację i wrogość wydają się być **młodzi mężczyźni** w wieku poborowym. Zasadniczo, w związku z powszechną mobilizacją wojskową, mężczyźni ukraińscy w wieku 18-60 lat nie mogli opuszczać terytorium swojego państwa. Istniało kilka wyjątków od tej reguły, obejmujących na przykład studentów i pracowników naukowych, samodzielnych rodziców czy osoby z niepełnosprawnościami i ich rodziców⁶⁹ – ale zakaz przełożył się na to, że przytłaczającą większość uchodźców wojennych stanowiły kobiety oraz dzieci. Ta dysproporcja miała bardzo istotne konsekwencje. Według niektórych osób, które dotychczas prezentowały stanowiska antymigranckie, miała gwarantować to, że ukraińskie uchodźczynie

69 Dekret Gabinetu Ministrów Ukrainy nr 57 z 27.01.1995 r., por. <https://ukraina.interwencjaprawna.pl/trwa-mobilizacja-mezczyzn-na-front-ale-nie-moge-sluzyc-z-powodu-calkowitej-niezgodnosci-wartosci-nie-chce-brac-udzialu-w-walkach-nie-chce-zabijac-ludzi-nie-chce-umrzec-jestem-w-miescie-ktore-jes/> (dostęp: 2.01.2023).

zasługują na pomoc i wsparcie – w przeciwieństwie do „innych” migrantów, choćby tych przekraczających granicę polsko-białoruską:

Uchodźcy to są kobiety, dzieci, młodzież, osoby niepełnosprawne, osoby starsze z Ukrainy, a nie młodzi mężczyźni z Afryki, Bliskiego Wschodu, których stać na bilety lotnicze do Moskwy, Mińska. Chcecie coś dobrego zrobić to udajcie się do Afryki fundację
szukają tam wolontariuszy

[Translate Tweet](#)

7:38 PM · Sep 16, 2022

Prawdziwi uchodźcy z Ukrainy - dzieci i kobiety, nie zdążyli zabrać garnka. Młodzi Afgańczycy i Syryjczycy w podróż do Europy zabrali garnek i nie zgubili go po drodze. To jest kurwa szczęście a nie koszmar .

[Translate Tweet](#)

7:10 PM · Apr 2, 2022

Rewersem tego dyskursu była nieufność wobec młodych mężczyzn przekraczających granicę polsko-białoruską. O nienawiści, mającej również przełożenie na realną przemoc fizyczną, wobec uciekinierów z Ukrainy nieposiadających ukraińskiego obywatelstwa pisaliśmy szczegółowo w poprzednim raporcie⁷⁰. Zidentyfikowaliśmy jednak wypowiedzi, w których pretensje i złość dotyczą młodych obywateli Ukrainy, którzy według piszących „bawią się, zamiast bronić swojego kraju”:

Stoję przed wejściem na basen rosir w Rzeszowie. Wśród klientów dominuje język ukraiński, w tym młodzi mężczyźni. Nasze społeczeństwo pracuje a oni się pluskają....

[Translate Tweet](#)

3:00 PM · Jul 22, 2022 · Twitter Web App

Mam dziś sporo spotkań z klientami na mieście. Trzecia kawiarnia gdzie omawiamy bieżące zamówienia. Wszędzie dominuje jez ukr. Przeważnie młodzi ludzie, w rym mężczyźni. Jak do cholery Ukraina chce wygrać te wojnę jak młodzi mężczyźni przesiadują w warszawskich kawiarniach?

[Translate Tweet](#)

6:10 PM · Mar 3, 2022

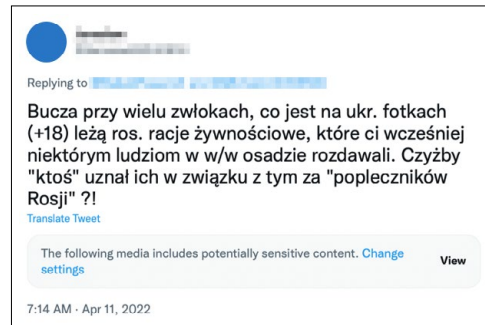
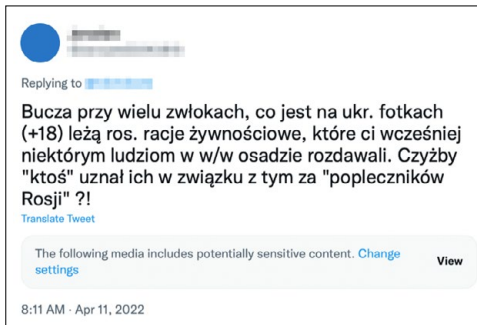
Młodzi mężczyźni to zarazem grupa, która w dyskusji o migracji w ogóle najczęściej wykorzystywana jest do budowania społecznej paniki. Wspominając o nich, piszący niejako odwołują się do znajomego antymigranckiego „kodu”.

7.3. SIEWCY NIENAWIŚCI – PRZYKŁADOWE PROFILE

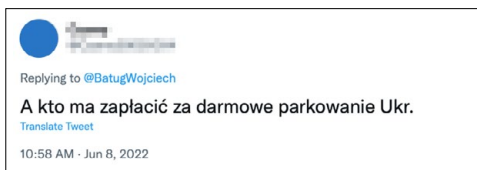
Wśród kont, które w okresie poddanym badaniu opublikowały najwięcej wpisów uznanych za nienawistne, wyróżniliśmy między innymi:

70 Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Granice nienawiści. Mowa nienawiści w kontekście kryzysów humanitarnych na granicy polskiej (2021/2022)*, Warszawa 2022, s. 44-45, 80-82: <https://gere-mek.pl/wp-content/uploads/2022/06/Granicenienawisci136222.pdf> (dostęp: 2.01.2023).

- * Jarosław (@Jaroslaw69340818, 135 obserwujących) – konto aktywne wyłącznie w okresie od sierpnia 2021 r. do sierpnia 2022 r. Od 11 sierpnia 2022 r. nie publikuje już nowych postów, choć do tego momentu pojawiała się na nim kilka-kilkanaście postów dziennie – zazwyczaj przeklejonych fake newsów wydających się być rosyjską propagandą. Konto było szczególnie aktywne w kwietniu 2022 r., kiedy rozpowszechniało dezinformację dotyczącą zbrodni wojennych w Buczy – na przykład w formie kopiowania wypowiedzi o identycznej treści w odpowiedzi na różne posty:



- * Czarny (@Czarny58659094, 74 obserwujących) – konto utworzone w kwietniu 2022 r. Publikuje treści niemal wyłącznie antyukraińskie – obecnie, przede wszystkim w formie repostów wypowiedzi innych użytkowników. Przede wszystkim dotyczą one kwestii ekonomicznych i „wykorzystywania” Polski przez obywateli Ukrainy:



- * annaTB (@anna88299683, 274 obserwujących) – konto istniejące od 2019 r. i aktywne do chwili pisania raportu. Poza treściami antyukraińskimi publikuje również dezinformację dotyczącą np. pandemii COVID-19 czy katastrofy klimatycznej:



7.4. DOMINUJĄCE NARRACJE

Do **najważniejszych wątków** w antyukraińskiej mowie nienawiści należą narracje dotyczące rzekomego uprzywilejowania uchodźców z Ukrainy w Polsce. Słowem kluczem wydaje się być „ukrainizacja”, które może dotyczyć najróżniejszych aspektów życia społecznego – od kultury i obecności w przestrzeni publicznej, poprzez uprzywilejowanie ekonomiczno-polityczne, aż po „podmianę struktury etnicznej”. Ponieważ wydaje nam się, że to właśnie one będą miały największe znaczenie dla rozwoju relacji społecznych między Polakami a Ukraińcami, poświęcamy im cały rozdział 8. Poza nimi zidentyfikowaliśmy następujące dominujące wątki:

7.4.1. Odwołania do historii relacji polsko-ukraińskich – przede wszystkim rzezi wołyńskiej

Podobnie, jak miało to miejsce przed 24 lutego 2022 r. antyukraińskie dyskursy zawierają liczne odwołania do historii relacji polsko-ukraińskich – w tym szczególnie do historii ukraińskiego nacjonalizmu: Stepana Bandery, UPA oraz zbrodni wołyńskiej. Za pomocą takich wypowiedzi redukuje się Ukraińców i Ukrainki do stereotypowego antypolskiego nacjonalisty, który ponosi odpowiedzialność za zbrodnię na Wołyniu i dlatego nie należy mu pomagać. W bardziej radykalnej wersji tych wypowiedzi stają się oni „polakożercami” – stanowią zagrożenie lub wręcz nastają na życie współczesnych Polaków.

byłby to świetny pomysł ale lat temu 30, 20, 10 ,5.. teraz chodziłoby raczej o mobilizację i wysłanie Polaków na wojnę...na rzeź...na wytracenie narodu...potrzebne są nowe domy w programie podmiany narodu..ukr. przesunie się tu, Polaków unicestwi, a tam się zrobi "nieb. jerozolimę"

[Translate Tweet](#)

1:18 AM · Apr 7, 2022

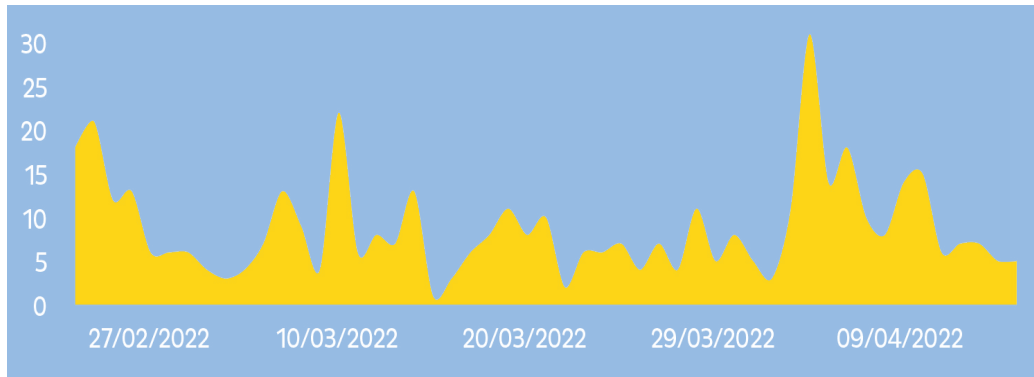
Ci banderowcy typowi prowokatorzy i ich zachowanie dzicz żydki z nierządu ich do nas ściągnęli, żeby destabilizować nam RP. nazi synowie bandery jeszcze za Wołyni zapłacicie horda hołoty ze stepów.

[Translate Tweet](#)

7:15 PM · May 9, 2022

Nie wszystkie analizowane wypowiedzi zawierają bezpośrednie nawiązania do współczesności. W trakcie badania zaobserwowaliśmy na Twitterze wiele wyrwanych z kontekstu postów, które zawierały informacje dotyczące rzezi wołyńskiej – opisy wydarzeń i zbrodni, listy ofiar oraz sprawców, którym często towarzyszyły bardzo drastyczne zdjęcia zamordowanych osób. Choć mogłyby się one na pierwszy rzut oka wyłączać wyłącznie historycznymi dywagacjami, to ich liczba, wyrwanie z kontekstu oraz zbieżność momentu ich publikacji z intensyfikacją antyukraińskich

działań rosyjskiej propagandy, skłania do podejrzeń, że mogły być one publikowane w intencji wzbudzania wrogości wobec uchodźców z Ukrainy.



Wykres przedstawiający przypadki postów zidentyfikowanych jako mowa nienawiści zawierających słowo „Wołyń” w dniach 23 lutego 2022 r. – 15 kwietnia 2022 r.

Wzrost liczby nienawistnych wpisów zawierających słowo-klucz „Wołyń” odnotowaliśmy na przykład na początku kwietnia 2023 r. – czyli w momencie, kiedy doszło do ujawnienia rosyjskich zbrodni wojennych z Buczy i Irpinia. W tym samym czasie opisywano intensyfikację działań rosyjskiej propagandy podejmującej działania na rzecz przeniesienia odpowiedzialności za te masowe morderstwa na stronę ukraińską⁷¹. Liczba wpisów na wykresie może wydawać się niska – warto jednak podkreślić, że system CounterHate zlicza te wpisy, które spełniły warunki uznania za mowę nienawiści. W związku z tym pozornie neutralne wpisy w większości wymykają się jego radarowi.

Interesująca może być uwaga zawarta w raporcie *Polacy za Ukrainą, ale przeciw Ukraińcom* Przemysława Sadury i Sławomira Sierakowskiego⁷², że w wywiadach fokusowych zarzuty związane z historią albo nie pojawiały się, albo były szybko odrzucane przez grupę. Wskazywałoby to, że w mediach społecznościowych takich jak Twitter czy Meta⁷³ jest to

71 K. Chawryło, *Propaganda masowego rażenia. Rosyjska telewizja w obliczu wojny*, „Komentarze Ośrodka Studiów Wschodnich”, 06.05.2022: <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2022-05-06/propaganda-masowego-razenia-rosyjska-telewizja-w-obliczu-wojny>.

72 P. Sadura, S. Sierakowski, *Polacy za Ukrainą, ale przeciw Ukraińcom. Raport z badań socjologicznych*, Warszawa 2022, s. 34-35.

73 Demagog, *Osiem miesięcy później... Antyukraińska dezinformacja w Polsce*, 21.10.2022: https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/osiem-miesiecy-pozniej-antyukrainska-dezinformacja-w-polsce/ (dostęp: 2.01.2023).

wątek nadreprezentowany w stosunku do rzeczywistych nastrojów społecznych w Polsce. Tę dysproporcję można wytłumaczyć aktywnością rosyjskiej propagandy⁷⁴, skupiającą się właśnie w mediach społecznościowych – a w szczególności, działalnością kont nieautentycznych (botów) – dla której wzmacnianie napięć pojawiających się wokół trudnej historii stosunków polsko-ukraińskich jest strategią działania rozpoznawalną co najmniej od 2013 r. Poza tym, popularność tego wątku może przyczyniać się poczucie anonimowości i oderwania wypowiedzi od konkretnych odbiorców, które zapewnia internet.

7.4.2. Inne zagrożenia

Przywoływane w antyukraińskich wypowiedziach zagrożenia, jakie miałyby wiązać się z przybyciem uchodźców wojennych, najczęściej miały charakter wyłącznie ekonomiczny (zob. rozdział 8), ale nie tylko). Wspominano także o **zarażeniu chorobami (przede wszystkim polio) oraz o rzekomym wzroście przestępczości**, za który odpowiedzialność mieliby ponosić Ukraińcy⁷⁵. Ten drugi wątek był szczególnie popularny w maju, kiedy doszło do głośnego morderstwa na warszawskim Nowym Świecie.

Tak, ilu z twoich Ukrów ma szczepienia przeciw gruźlicy czy odry lub polio?

[Translate Tweet](#)

4:23 PM · Nov 18, 2021

Tak się kończy bezmyślna polityka migracyjna: Ukrainka bezkarna po ataku na ambasadora; Ukraińcy bezkarni po zabójstwie Polaka w centrum Warszawy. A to tylko ten tydzień i sprawy nagłośnione. Warto pomyśleć, co będzie, jak "heroje" wrócą do swoich żon i partnerek w Polsce...

2:13 AM · 13 May 2022

74 Raport think-tanku RAND opisuje model rosyjskiej propagandy jako „rynnę kłamstw”, którą wyróżniają następujące cechy: „zalewanie” postami umieszczanymi przez wiele profili na różnych platformach społecznościowych, ignorowanie obiektywnej rzeczywistości oraz brak wewnętrznej spójności przekazu.

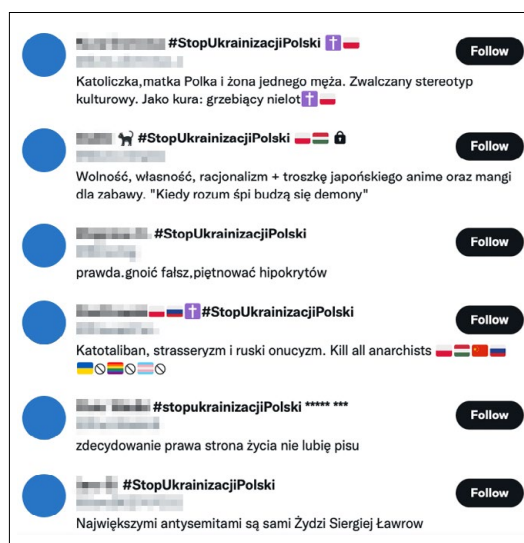
Rosyjska propaganda opiera się przede wszystkim na skali rozpowszechnianych treści, zaś te przekazy, które trafiają na podatny grunt i rezonują w społeczeństwie, są następnie wzmacniane i powielane (Paul, Christopher and Miriam Matthews, *The Russian „Firehose of Falsehood” Propaganda Model: Why It Might Work and Options to Counter It*. Santa Monica, CA: RAND Corporation, 2016. <https://www.rand.org/pubs/perspectives/PE198.html>).

75 Tego rodzaju informacje są regularnie oficjalnie dementowane przez służby mundurowe oraz przedstawicieli władz. Por. np. <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1236415%2Cczy-na-plyw-uchodzcow-z-ukrainy-spowodowal-wzrost-przestepczosci-w-polsce> (dostęp: 2.01.2023).

Obydwa wymienione typy narracji są mocno rozpowszechnione w dyskursie antychodźczym – w Polsce pojawiające się szczególnie po 2015 r., od kiedy wokół „uchodźców” buduje się panikę moralną⁷⁶.

W dniach 24-26 sierpnia 2022 r. doszło do spopularyzowania na Twitterze na masową skalę hashtagu #StopUkrainizacjiPolski. Był on nawiązaniem do symbolicznego powołania przez radykalnie prawicowego posła związanego z Konfederacją, Grzegorza Brauna parlamentarnego „zespołu ds. powstrzymania ukrainizacji Polski”, promującego akcję „Stop ukrainizacji Polski”⁷⁷. Dlaczego jednak do spopularyzowania hashtagu doszło dopiero przeszło miesiąc później, w pozornie przypadkowym terminie?

Wiele wskazuje na to, że za tę eskalację w dużej części odpowiedzialność ponosiły konta nieautentyczne, publikujące kilkadziesiąt czy wręcz kilkaset postów dziennie. Niezależnie jednak od tej genezy, hashtag szybko stał się głównym – najogólniejszym – hasłem dyskursu antyukraińskiego oraz znakiem rozpoznawczym dla również dla autentycznych osób podzielających poglądy wrogie uchodźcom z Ukrainy. Pojawia się zarówno w wypowiedziach, jak i w nazwach profili stając się elemen-



tem swoistego „kodu” – pod tym hasłem odbyła się we wrześniu 2022 r. seria protestów organizowanych przez radykalną prawicę w kilku miastach w Polsce. Pod hasłem „ukrainizacja” w wypowiedziach mogą kryć się bardzo różne narracje. „Ukrainizacja”

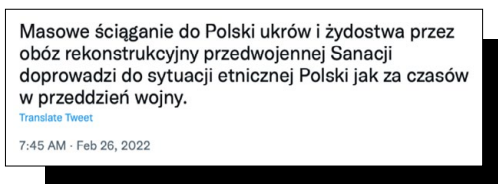
76 P. Cywiński, F. Katner, J. Ziółkowski, *Zarządzanie strachem. Jak prawica wygrywa debatę publiczną w Polsce*, Fundacja im. S. Batorego, Warszawa 2019: <https://www.batory.org.pl/upload/files/Programy%20operacyjne/Forum%20Idei/Zarządzanie%20strachem.pdf> (dostęp: 13.02.2023).

77 *Posel Konfederacji powołuje parlamentarny zespół do powstrzymania ukrainizacji Polski*, 16.07.2022: <https://www.salon24.pl/newsroom/1239489,posek-konfederacji-powoluje-parlamentarny-zespol-do-powstrzymania-ukrainizacji-polski> (dostęp: 4.01.2023).

może dotyczyć zarówno kwestii ekonomicznych i rynku pracy, jak i pola kultury i dominacji symbolicznej związanej z domniemaną wszechobecnością ukraińskich symboli narodowych.

7.4.3. Podmiana struktury etnicznej Polski

Hasło „Stop podmianie struktury etnicznej Polski” pojawiło się na zdjęciach z jednego z wyżej wspomnianych marszów, organizowanego w Warszawie. Pozwoliło ono dostrzec pojawienie się wątku „etnicznego”, który po bliższym przyjrzeniu się zebrany danym, okazał się szerzej obecny. W wersji propagowanej przez teorie spiskowe, trwająca wojna miałyby być pretekstem do „akcji przesiedleńczej” – ukrainizacji Polski, celem zwolnienia terytorium Ukrainy dla nowego państwa żydowskiego, „Niebiańskiej Jerozolimy”. To jednak wersja radykalna, w którą uwierzyć mogą jedynie osoby zanurzone w antysemitckie teorie spiskowe. Częściej spotkać można inne tezy, które głoszą, że masowa migracja – zwłaszcza dzieci – z Ukrainy do Polski oraz osiadanie migrantek i migrantów na stałe, zakładanie przez nich rodzin, może doprowadzić do zmiany struktury narodowej Polski:



Teorie związane z wielką „wymianą etniczną”, „podmianą” narodowej większości na postrzeganą jako gorsza mniejszość we współczesnej odsłonie wywodzą się z ideologii *alt right*. Jej przedstawiciele w różnych państwach szerzą strach przed demograficznym wyparciem białej większości oraz reprezentowanej przez nią kultury „zachodniej” przez różne grupy mniejszościowe⁷⁸. Często opowiada się o tych zjawiskach korzystając ze zmilitaryzowanej retoryki „inwazji”. We Francji w kategorii zagrożenia będzie pojmowana ludność muzułmańska pochodząca z państw Afryki Północnej, w Stanach

78 Por. np. M. Obaidi, J. Kunst, S. Ozer, S. Kimel, *The “Great Replacement” conspiracy: How the perceived ousting of Whites can evoke violent extremism and Islamophobia*, w: “Group Processes & Intergroup Relations”, vol. 25 (7), s. 1675-1695; National Immigration Forum, *The ‘Great Replacement’ Theory, Explained*: <https://immigrationforum.org/wp-content/uploads/2021/12/Replacement-Theory-Explainer-1122.pdf> (dostęp: 3.01.2023).

Zjednoczonych – migranci z państw Ameryki Środkowej oraz osoby czarne, a w Polsce, jak się okazuje – Ukrainki i Ukraińcy. Warto podkreślić, że teoria przekłada się w tym wypadku na praktykę stosowania wobec wybranych mniejszości przemocy – w tym na ataki terrorystyczne takie jak ten, do którego doszło 15 marca 2019 r. w dwóch meczetach w Christchurch w Nowej Zelandii⁷⁹.

79 P. Kingsley, *New Zealand Massacre Highlights Global Reach of White Extremism*, "The New York Times", 15.03.2019: <https://www.nytimes.com/2019/03/15/world/asia/christchurch-mass-shooting-extremism.html> (dostęp: 3.01.2023).

8. „Moja fryzjerka mówiła, że te Ukrainki...” – narracje o ekonomii i przywileju

Bardzo istotnym wątkiem przewijającym się w antyukraińskich wypowiedziach jest ten dotyczący zagrożenia ekonomicznego, jakim miałyby być dla Polaków migracja z Ukrainy. Jest to zarazem narracja trudna do badania w kategoriach mowy nienawiści. Po pierwsze, dlatego, że wymyka się najprostszej logice wyszukiwania przez słowa-klucze. Po drugie, choć zdarzają się przypadki jednoznaczne, w praktyce często trudno jest jednoznacznie ocenić daną wypowiedź – czy jest to jeszcze wyraz uzasadnionych obaw piszącego, czy już przejaw ksenofobii. Jest to zarazem narracja bardzo rozpowszechniona w dyskursie antymigranckim (migranci i migrantki jako osoby zagrażające większości ekonomicznie – „zabierające” pracę lub „żerujące” na zasiłkach).

Podejmujące ten temat posty można zasadniczo podzielić na dwie grupy. Z jednej strony są to ogólne, wyabstrahowane stanowiska w rodzaju „Ukraińcy zabierają nam pracę”, „Ukraińki przyjeżdżają do Polski tylko po socjal” i tym podobne. Obok nich jednak pojawiają się wypowiedzi, które za Przemysławem Sadurą i Sławomirem Sierakowskim „opowieściami-chwastami”⁸⁰ – rozprzestrzeniające się szybko „z życia wzięte” historie zasłyszane z drugiej ręki. Stają się one wiarygodne z dwóch przyczyn. Po pierwsze trafiają w nastroje, emocje i resentymenty. Jeżeli historie te potwierdzają już obecne lęki i obawy, to łatwiej je uznać za prawdziwe – ich odbiorcy „chcą” w nie wierzyć, bo potwierdzają ich ogląd świata. Po drugie, ich wiarygodność jest wzmacnia przez to, że jako ich źródła wskazuje się konkretne osoby – fryzjerki, sprzedawczynie, kuzynki i znajomych – lub własne doświadczenia. To, co w przypadku Polaka lub Polki stanowiłoby nieprzyjemny epizod, w przypadku osoby z Ukrainy staje się pretekstem do stawiania tez dotyczących całej społeczności. Z powodu trudności związanych z przypisaniem im charakterystycznych słów-kluczy, trudno oszacować, ile dokładnie pojawiło się wypowiedzi, które można byłoby zaliczyć do jednej z tych dwóch grup. Większą popularnością wydają się jednak cieszyć opowieści-chwasty, których źródłem może być także TikTok oraz Instagram. Abstrakcyjne analizy ekonomiczno-polityczne są natomiast domeną platformy Youtube.

Wśród opowieści zidentyfikowano na przykład następujące:

- * obywatele Ukrainy nie podlegają eksmisji – także z domów osób, które udzieliły im pomocy w Polsce;
- * obywatele Ukrainy mają szybszy, preferencyjny dostęp do mieszkań komunalnych;
- * obywatele Ukrainy dostają wyższe zasiłki niż obywatele polscy;
- * dzieci z Ukrainy mają pierwszeństwo w przyjmowaniu do polskich przedszkoli i szkół;
- * istnieje duża grupa obywaterek Ukrainy, która do Polski przyjeżdża wyłącznie po pomoc społeczną;
- * obywatele Ukrainy są roszczeniowi i nie chcą płacić za świadczone im przez Polaków i Polki usługi (np. wizyta u fryzjera, kosmetyczki, itp.).

Część spośród wyżej wymienionych narracji może być prosto zdementowana jako fake news – jak zresztą regularnie czynią wyspecjalizowane w debunkowaniu (zob. Słowniczek) fałszywych treści organizacje⁸¹. Pozostałe wątki to opisy wydarzeń, do których mogło dojść w rzeczywistości – których skalę przedstawia się jednak często niezgodnie z prawdą jako masową lub które przedstawia się jako „cechę narodową” obywateli i obywaterek Ukrainy. Dobrym przykładem może być dyskusja dotycząca osób przyjeżdżających do Polski tylko na jeden dzień w miesiącu, po odbiór zasiłków, a następnie powracających do Ukrainy. Owszem, potwierdzono, że do przypadków nadużyć systemu pomocy społecznej doszło – ale należy je uznawać za zjawisko marginalne, a nie masową tendencję⁸². Czynnikiem łączącym wymienione opowieści jest to, że wpisują się w stworzoną również przez Przemysława Sadurę i Sławomira Sierakowskiego metaforę polskiego społeczeństwa jako długiej kolejki⁸³ – do zasobów, usług publicznych i świadczeń (zob. rozdział 3).

Te obawy mają swoje źródło nie tylko we wrogości wobec przybyszów i przybyszek, ale w przede wszystkim motywowanym niepewnością własnej sytuacji strachem. W czasach niedoborów ekonomicznych i poczucia zagrożenia pandemią, inflacją i wojną, antagonizowanie się wobec mniejszości staje się najprostszym rozwiązaniem – tym

81 M. in. agencja NASK, Stowarzyszenie Demagog, FakeNews.pl, Konkret24.

82 Stowarzyszenie Demagog, *Co wiemy o „zorganizowanych grupach” uchodźców w Przemysłu?* 30.11.2022; https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/co-wiemy-o-zorganizowanych-grupach-uchodzcow-w-przemyslu/ (dostęp: 3.01.2023).

83 P. Sadura, S. Sierakowski, *Koniec hegemonii 500 plus. Raport z badań*, Warszawa 2021.

atrakcyjniejszym, że z jednej strony potwierdzanym przez zyskujące legitymizację opowieści „kolegi znajomego”, a z drugiej strony promowanym przez część opiniotwórczych elit. Podobne tendencje sugerowały już badania Marka Troszyńskiego sprzed wojny⁸⁴, jednak w związku z wojną i intensyfikacją migracji przybierają one na sile i mogą być istotnym argumentem w nadchodzących kampaniach wyborczych. Już teraz odwołuje się do niego skrajna prawica, w tym Konfederacja.

84 M. Troszyński, dz. cyt.

9. Kogo jeszcze się nienawidzi?

Analizując antyukraińskie wypowiedzi zauważyliśmy, że w wielu postach niechęć do Ukraińców i Ukrainek wzmacniana jest poprzez łączenie i krzyżowanie ich ze starymi znanymi narracjami dotyczącymi innych grup. Dotyczy to przede wszystkim wypowiedzi mających cechy myślenia spiskowego. Ten sposób pojmowania świata charakteryzuje się tym, że wszystkie wydarzenia i fakty są interpretowane jako przejawy realizacji tajnego, szkodliwego planu. W takim myśleniu nie ma miejsca na wydarzenia losowe – wszystkie fakty potwierdzają spiskową teorię, zaś te, które jej zaprzeczają, są ignorowane. Poszczególne osoby nie posiadają autonomii w swoich działaniach – są uważane za „trybiki” w jednym, światowym spisku, więc należy podchodzić do nich z nieufnością czy wrogością.

9.1. DYSKURSY ANTYMIGRANCKIE

Łączenie różnych grup w jeden „łańcuch nienawiści” odnotowaliśmy w wypowiedziach, które moglibyśmy określić ogólnym mianem antymigranckich. W dyskursie skrajno-prawicowym imigracja jest bowiem przedstawiana jako zjawisko negatywne – jest zagrożeniem dla struktury etnicznej państwa czy rynku pracy – albo nawet jako proceder kryminalny, jeśli dochodzi do przekroczenia tzw. „zielonej granicy”. Ta tendencja uległa nasileniu po 2015 r. i zazwyczaj dotyczy migrantów i migrantek, którym przypisuje się odmienność kulturową lub „rasową” (np. osób z państw, w których dominującą religią jest islam). Zdarzają się jednak wypowiedzi, w których te cechy nie mają znaczenia, a osoby migrujące uznawane są za „Obcych”, a więc przeciwników, niezależnie od pochodzenia. Ujawnia się w ten sposób etnocentryzm (czy też szowinizm) nakazujący uznawanie własnego narodu za najlepszy, a jego interes za najważniejszy.

9.2. ANTYSEMITYZM

Najczęściej spotykanym zjawiskiem tego rodzaju było łączenie nienawiści do osób z Ukrainy z antysemityzmem. Porównanie wyników wyszukiwania za pomocą słów-kłuczy dotyczących którejsz z tych grup pozwoliło zidentyfikować co najmniej **20 000 takich**

wypowiedzi. Zawierały one przede wszystkim elementy wniosku spiskowego, a zatem tezy dotyczące rzekomego „spisku żydowskiego”, któremu miałyby być podporządkowane władze polskie i światowe, a także wojna w Ukrainie. Część antysemitycznych i antyukraińskich jednocześnie treści ma „słabe” natężenie elementu konspiracyjnego – są to wypowiedzi, w których autorzy posługują się prostymi, nienawistnymi skojarzeniami łącząc obydwie grupy, ale nie rozwijają myśli w złożone teorie:

.. bydlak.. w hierarchii.. dla mnie to banderowiec..
Czyli w 50% chazar..

[Translate Tweet](#)

2:02 PM · Apr 25, 2022

Wstęp do Ukropolin. Ten Morawiecki taki jakis
chazarski z facjaty...

[Translate Tweet](#)

6:57 AM · Mar 21, 2022

Powszechnie pojawiają się przykłady wypowiedzi, w których element spiskowy akcentowany jest w sposób „mocny”. Przedstawiają one (alternatywną) rzeczywistość, w której rządzący światem „spisek żydowski” doprowadził do wybuchu wojny w Ukrainie, żeby zwolnić to terytorium dla państwa Izrael, nową „Niebieską Jerozolimę” – a Polskę przemienić w podporządkowany sobie „Ukropolin” (zidentyfikowano około 300 wpisów zawierających to określenie). Nie bez znaczenia dla tej teorii jest to, że prezydent Ukrainy, Wołodymyr Zełenski, jest z pochodzenia ukraińskim Żydem.

Obawiam się, że się nie pomylił. Niestety mamy
ukropolin przez chazarski rząd, sprzedajne marionetki
oraz ślepych i głuchych **polaków**. To celowe działanie, a
Polaków ogarnęło masowe ogłupienie.

[Translate Tweet](#)

5:33 AM · Apr 28, 2022

To jest plan żydowski UKROPOLIN. Po prostu żydki
nas zrobili w kuku z prawej flanki.

[Translate Tweet](#)

6:53 PM · Sep 28, 2022

Tendencja do łączenia wrogości wobec różnych grup w obrębie jednej wypowiedzi czy teorii spiskowej jest bardzo niebezpieczna. Pozwala bowiem na łatwą ekstrapolację nienawiści. Osoba, która odczuwa niechęć do uciekinierów wojennych z Ukrainy będzie bardziej skłonna uwierzyć to, że masowa migracja wynika ze „spisku żydowskiego” – i odwrotnie, osoba przekonana, że źródłem wszystkich problemów Polaków są Żydzi, do tego samego spisku przyporządkuje również wojnę w Ukrainie i będzie żywić niechęć do pojawiających się uchodźców. Tego typu ekstrapolacje zapewniają antysemityzmowi ciągłość trwania i aktualizację w nowych okolicznościach społeczno-politycznych, zaś antyukraińskiej ksenofobii dostarczają ramy skojarzeniowej i swoistego kodu („żydokomuna”, „chazarski spisek”, „Ukropolin”, itp.). Jest to zjawisko tym bardziej wymagające uwagi, że przenosi się także poza przestrzeń mediów społecznościowych. Na przykład wobec Piotra Rybaka, narodowca skazanego za

spalenie – zresztą w trakcie manifestacji antyimigranckiej – kukły Żyda, toczy się postępowanie karne w sprawie wypowiedzi nawołujących do przemocy wobec Ukraińców⁸⁵.

Propagowanie teorii, w obrębie której wojna w Ukrainie została wywołana w celu zwiększenia strefy wpływów przez Izrael, a migracja wojenna jest w istocie „przesiedleniem”, jest także elementem szerszego zjawiska antyukraińskiej dezinformacji. Stowarzyszenie Demagog od początku wojny dementowało kolejne fake-newsy wpisujące się w tę narrację, które pojawiają się regularnie na bardzo różnych mediach społecznościowych – na przykład w formie filmików czy wypowiedzi mających pochodzić od rzekomych przedstawicieli społeczności żydowskiej⁸⁶. Podobnie jak w przypadku dużej części pojawiającej się wokół wojny w Ukrainie propagandy i ten wątek przynajmniej częściowo można łączyć z działaniami rosyjskiej propagandy⁸⁷, celowo destabilizującej w ten sposób krajobraz informacyjny i działającej na rzecz pogłębiania nastrojów antyukraińskich.

85 Piotr Rybak, *podpalacz kukły Żyda o Ukraińcach: „Gnidy”, „Prezydencie Putin, czyń swoje”*, „Gazeta Wyborcza Wrocław”, 4.04.2022: <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,28298964,jest-zawiadomienie-do-prokuratury-na-piotra-rybaka-za-szczucie.html> (dostęp: 29.12.2022).

86 Por. np. *Żydzi przenoszą Izrael do Ukrainy? To teoria spiskowa*, 21.04.2022: https://demagog.org.pl/fake_news/zydzi-przenosza-izrael-do-ukrainy-to-teoria-spiskowa/ (dostęp: 29.12.2022); *Rosja pomaga żydom przejąć Ukrainę? To teoria spiskowa!*, 7.12.2022, https://demagog.org.pl/fake_news/rosja-pomaga-zydom-przejac-ukraine-to-teoria-spiskowa/ (dostęp: 29.12.2022).

87 Por. A. Jędrzejczyk, *GOWORIT MOSKWA: Wojna z żydowskim nazistowskim najazdem na Rosję*, 3.05.2022: <https://oko.press/goworit-moskwa-wojna-z-zydowskimi-nazistowskim-najazdem-na-rosje> (dostęp: 29.12.2022); P. Barejka, *W rosyjskiej propagandzie Żydzi rządzą Ukrainą, a Polska jest „koniem trojańskim” USA. „To obsesja Putina”* (23.02.2022): <https://www.wprost.pl/swiat/10632988/w-rosyjskiej-propagandzie-zydzi-rzadza-ukraina-a-polska-jest-koniem-trojan-skim-usa-to-obsesja-putina.html> (dostęp: 29.12.2022).

10. Zakończenie

Do głównych wyzwań, jakie stoją współcześnie przed osobami monitorującymi mowę nienawiści, należą: oszacowanie jej skali, zidentyfikowanie nadawców oraz szczegółowa analiza różnych nienawistnych narracji. Rozwój mediów społecznościowych umożliwił niekontrolowane rozlewanie się tych treści na niespotykaną dotychczas skalę. Zmasowane i niejawne promowanie nienawistnych narracji przez różne podmioty – korporacje, stronnictwa polityczne, państwa – może być zaczątkiem trwałych i wymykających się kontroli procesów społecznych. Brak rzetelnego ich moderowania w niektórych państwach może prowadzić do zabójstw opartych na fake-newsach⁸⁸, czystek etnicznych osiągających wręcz skalę ludobójstwa⁸⁹, i eskalacji konfliktów wewnętrznych do poziomu wojny domowej⁹⁰. W Polsce nienawistne narracje są wykorzystywane przede wszystkim w celu wzniesienia i wzmacniania napięć społecznych – przede wszystkim wokół różnych mniejszości (narodowych, etnicznych czy religijnych).

W raporcie opisujemy wycinek tego zjawiska – antyukraińską mowę nienawiści, Zarzewiem jej eskalacji okazała się pełnoskalowa agresja rosyjska na terytoria Ukrainy oraz masowa migracja uchodźców wojennych między innymi do Polski. Okazało się, że antyukraińskie, nienawistne treści wiążą się ściśle z kontekstem społecznym. Zabójstwo na warszawskim Nowym Świecie w maju 2022 r., czy eksplozja rakiety z systemu przeciwlotniczego w Przewodowie w listopadzie 2022 r. to incydenty, o których spowodowanie część opinii publicznej obwiniła obywateli Ukrainy. Oba te wydarzenia spowodowały znaczący wzrost nienawistnych treści, który odnotowaliśmy w prowadzonym przez nas monitoringu. Jednocześnie badania wykazały, że ogromne wręcz eskalacje występowania mowy nienawiści mogą mieć swoje źródła w samym internecie. Wskazuje na to choćby

88 Elyse Samuels, *How misinformation on WhatsApp led to a mob killing in India*, The Washington Post, 21.02.2020:

<https://www.washingtonpost.com/politics/2020/02/21/how-misinformation-whatsapp-led-deathly-mob-lynching-india/> (dostęp: 18.02.2023).

89 Opisana w rozdziale 10 rola platform społecznościowych we wzmacnianiu nienawiści do mniejszości muzulmańskiej w Birmie, która doprowadziła do ludobójstwa Rohingjów.

90 Opisana w rozdziale 10 rola platform społecznościowych przyczyniła się do zaognienia konfliktu w Tigraju, który przerodził się w *de facto* wojnę domową.

przykład momentalnej popularyzacji hashtagu *#StopUkrainizacjiPolski* w sierpniu 2022 r. Błędem byłoby więc niedoceniać roli kont nieautentycznych (botów) i interwencji propagandowych konkretnych sił politycznych, przede wszystkim Federacji Rosyjskiej. W coraz bardziej popularnych dyskusjach o „ruskich botach” niekiedy umyka jednak fakt, że równie istotna rola w propagowaniu nienawistnych treści przypada także osobom publicznym. Jeśli o to chodzi, nasze wnioski okazały się bliskie tym przedstawionym przez Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”⁹¹ wskazującym na kluczową rolę, jaką w propagowaniu internetowego hejtu pełnią osoby publiczne – w tym politycy skrajnej prawicy oraz ekstremistyczni działacze i publicyści.

Każde wydarzenie, które uderza w stereotypy, lęki i emocje społeczne, ma potencjał do wywoływania fali nienawistnych treści. Podmioty korzystające na mowie nienawiści próbują ten potencjał wykorzystywać przez wzniecanie w mediach społecznościowych określonych (np. ksenofobicznych czy antyukraińskich) nastrojów, kreując tym samym „fakty medialne”, które z kolei kształtują postawy społeczne.

Najistotniejsze są te narracje, które trafiają w negatywne emocje – lęki, frustracje i resentymenty części polskiego społeczeństwa. Dlatego te właśnie narracje zostały poddane szczególnej analizie. Duża część nienawistnych treści wpisuje się w dwie narracje eksploatujące różne resentymenty polskiego społeczeństwa. Historyczną, która wykorzystuje trudne polsko-ukraińskie relacje oraz ekonomiczną, która wykorzystuje obawy polskiego społeczeństwa o jakość życia. Zgodnie z oczekiwaniami, w analizowanym okresie często pojawiały się powracające odwołania do historii relacji polsko-ukraińskich – choćby do Stepana Bandery czy do rzezi wołyńskiej – kreujące stereotyp Ukraińca-antypolskiego nacjonalisty. Poza nimi duże znaczenie dla budowania negatywnych nastrojów mają także wątki ekonomiczne. Z jednej strony pojawiały się wypowiedzi krytyczne wobec polskich władz, które miałyby przyznawać uchodźcom wojennym przesadne „przywileje” (kosztem polskich obywateli) czy wręcz być zależne od wpływów ukraińskich. Z drugiej strony, przybywających do Polski Ukraińców i Ukrainki oskarżano o roszczeniowość i wykorzystywanie ekonomiczne własnej sytuacji – często poprzez odwołania do nieweryfikowalnych legend miejskich zasłyszanych „od fryzjerki” lub „od zapłakanej kuzynki”.

91 Ł. Jakubowski, A. Tatar, *Jak policzyć nienawiść? Hejterzy o Ukraińcach*: https://www.nigdywiecej.org/docstation/com_docstation/172/jak_policzyc_nienawisc_hejterzy_o_ukraincach.pdf.

Badania społeczne wskazują, że eskalacja motywowanej ekonomicznie niechęci może mieć związek z niedawnymi kryzysami ekonomiczno-politycznymi w Polsce i zachwianiem wiary w skuteczność działania państwa – spowodowana przez nie niepewność miałyby prowadzić do poszukiwania „kozłów ofiarnych”, którymi tym razem okazali się być uchodźcy wojenni.

Słowem kluczem łączącym antyukraińskie narracje jest między innymi „ukrainizacja”. W zależności od kontekstu przyjmuje różne znaczenia – jako nieuzasadniona, niesprawiedliwa i niezasłużona przewaga ekonomiczna czy w dostępie do świadczeń społecznych (obywatele Ukrainy jako osoby, które odbierają polskim obywatelom zasoby), przewaga czy nawet „inwazja” w przestrzeni symbolicznej (wszechobecność ukraińskich flag). Bywa jednak używane również w celu postawienia tezy o zmianie struktury etnicznej Polski – czy też, jak powiedziałyby osoby forsujące tę teorię, jej „podmianie”. Osiedlanie się w Polsce Ukraińców i Ukrainek miałyby w ich mniemaniu doprowadzić do marginalizacji ludności polskiej, zaburzenia jej większościowej dominacji. Tego typu narracje, nazywane zbiorczo „teoriami wielkiego zastąpienia” są charakterystycznym dla współczesnych środowisk *alt-right* narzędziem budowania niechęci wobec mniejszości narodowych, etnicznych i rasowych.

Mowa nienawiści okazuje się blisko związana z kontekstem w dwojaki sposób. Z jednej strony, wydarzenia o skali lokalnej i globalnej oraz nawarstwiający się procesy społeczne wpływają na kształt nienawistnych narracji – choćby na dominujące wątki, antypatie czy resentymenty. Z drugiej jednak, ich eskalacja nie pozostaje bez wpływu na życie społeczne oraz panujące nastroje. Dlatego tak istotne jest monitoring platform społecznościowych – identyfikowanie mechanizmów szerzenia mechanizmów dezinformacyjnych i analizowanie nienawistnych narracji. Bez wiedzy o skali i charakterze tych zjawisk rośnie zagrożenie przerodzenia się nienawiści w sieci w przemoc na ulicach. Zapraszamy do korzystania z systemu monitoringowego [CounterHate](#).

11. Aneks I

Metodologia i opis systemu CounterHate

11.1. JAK ANALIZOWAĆ MOWĘ NIENAWIŚCI? WYZWANIA TECHNICZNE

Rozwój mediów społecznościowych spowodował lawinowy wzrost ilości treści w internecie. Główne wyzwania, jakie stoją przed osobami analizującymi mowę nienawiści to oszacowanie jej skali, zidentyfikowanie nadawców oraz analiza charakteru nienawistnych narracji (kto jest ich celem).

System informatyczny pomaga w osiągnięciu tych celów poprzez:

- * odfiltrowywanie mowy nienawiści od innych treści
- * zbieranie metadanych o nienawistnych treściach (daty publikacji, dane o publikujących profilach, zasięgi itp.)
- * funkcjonalności ułatwiające wizualizację i szybką analizę zebranych danych

Zaimplementowane funkcje to zbieranie i czyszczenie wpisów z API poszczególnych serwisów, przechowywanie obrobionych danych, wyświetlanie i filtrowanie wpisów, zliczanie statystyk.

System składa się z 3 głównych komponentów: skryptów zbierających i czyszczących dane z api, zbioru danych z możliwością wyszukiwania oraz aplikacji webowej, z której korzysta użytkownik. Projekt został podzielony na 3 elementy przez co łatwiej jest nimi zarządzać. Poza tym, różne technologie były najwygodniejsze do poszczególnych zadań.

11.2. SKRYPTY

Skrypty zostały opisane na przykładzie zbierania danych z serwisu Twitter. Napisany w języku Python krypt uwierzytelnia się w API Twittera za pomocą kluczy przypisanych do konta deweloperskiego. Następnie wybiera parametry wpisów jakie chce wyciągać ze streamu wiadomości. Api pozwala śledzić konkretne konta lub słowa kluczowe. Na

potrzeby projektu śledzimy hasła, które kojarzą się z mową nienawiści. Dzięki temu API zwraca tylko wiadomości, które zawierają podane słowa kluczowe. Baza słów kluczowych powstała w wyniku prac zespołu ekspertów Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz prowadzonych przez zespół konsultacji. Jak skrypt dostanie taki wpis to robi wstępną obróbkę oraz zamienia niektóre dane na formę łatwiejszą do analizy (np. data zamieniana jest na epoch).

Następnym krokiem jest ocena treści przez wyszkolony model do analizy mowy nienawiści. Na wczesnym etapie projektu użytkownicy oznaczyli losową pulę wpisów jako zawierające mowę nienawiści oraz takie, które nie mają w sobie mowy nienawiści. Następnie przekazaliśmy tę pulę wpisów do programu sztucznej inteligencji utworzonego z biblioteką tensorflow aby nauczyć go rozpoznawać kiedy dana treść jest mową nienawiści. Zanim wpis ze streamu zostanie zapisany do zbioru danych to model określa jaka jest szansa, że dany rekord jest mową nienawiści.

Tak przygotowany rekord jest zapisywany w zbiorze wpisów. Po przejściu tego całego procesu skrypt oczekuje na kolejną porcję danych z api.

11.3. ZBIÓR DANYCH

Do przechowywania danych wykorzystujemy oprogramowanie Elasticsearch. Jest to narzędzie open-source pozwalające przechowywać dane dowolne dane w formacie JSON. Poza tym umożliwia filtrowanie danych w zaawansowany sposób co pozwala znaleźć dokładnie to czego użytkownik potrzebuje. Ostatnią funkcją wykorzystywaną w projekcie jest zbieranie oraz analiza ilościowa metadanych (oraz treści) zebranych w bazie danych wpisów. Pozwala to na m.in. na:

- * śledzenie zmian skali mowy nienawiści w czasie,
- * analizę narracji (wyszukiwania dominujących słów – także poza słowami kluczowymi),
- * identyfikację profili najczęściej publikujących nienawistne treści.

Przykładowym wykorzystaniem jest wyszukanie wpisów w marcu danego roku zawierających słowa kojarzone z mową nienawiści wobec osób z doświadczeniem migracji. Wynik takie zapytania to będzie pewna liczba wpisów oraz informacje jak często poszczególne

słowa kluczowe były użyte, ile wpisów zostało utworzonych danego dnia, jak często wpisy dotyczą poszczególnych kategorii mowy nienawiści i kim byli najaktywniejsi autorzy.

11.4. APLIKACJA WEBOWA – CO MOŻE SYSTEM

Największym elementem projektu jest aplikacja webowa. Została stworzona przy użyciu framework'u Laravel z wykorzystaniem Vue 3 do front endu. Główne dwa widoki to Szukaj i Anotuj. W pierwszym z nich użytkownicy mogą filtrować naszą bazę wpisów na podstawie różnych parametrów. Obecnie można filtrować:

- * po dacie wystąpienia wpisów,
- * po treści,
- * po słowach kluczowych
- * po autorze
- * po kategorii mowy nienawiści.

Poza zbiorem wpisów użytkownik dostaje też statystyki z zebranych danych. Można zobaczyć w posortowany sposób:

- * które słowa kluczowe występują najczęściej,
- * jakiego dnia zebrano najwięcej wpisów,
- * jak dużo wpisów było zebranych na przestrzeni ostatnich dni czy miesięcy.

Poza formą tabel użytkownicy mają też możliwość wyświetlania wykresów przedstawiających zwrócone dane. Ostatnią rzeczą dostępną w widoku Szukaj jest możliwość pobrania danych w formie pliku .xlsx.

Drugi widok służy do oznaczania wpisów jako mowa nienawiści i przypisywania im jakiej kategorii mowy nienawiści dotyczą. Można oznaczać wpisy losowe albo wyszukiwać wpisy konkretnego autora. Użytkownik ma też możliwość zaznaczenia, że dany wpis nie zawiera mowy nienawiści albo pominać dany wpis.

11.5. CECHY I OGRANICZENIA SYSTEMU

W związku z tym, że nienawistne treści są zapisywane w bazie danych w momencie jej publikacji, to w momencie zapisu nie mają one (albo mają bardzo niewielkie) zasięgi.

Każdy wpis w bazie danych jest podlinkowany do oryginału (jeżeli nie został usunięty), użytkownik może wówczas zweryfikować jego zasięgi.

W związku ze zmianami API Twittera konieczne jest regularne wsparcie techniczne – stream, przez który pobierane są nienawistne treści jest często automatycznie odłączany od Twittera. W takich sytuacjach zespół musi ponownie podłączać stream do systemu i aktualizować bazę danych. Widoczne w bazie braki danych wynikają zwykle z odłączenia streamu od API Twittera.

Pierwotnie wszystkie słowa kluczowe, które służyły odfiltrowywaniu treści, były odmienne przez wszystkie formy fleksyjne. W celu uwolnienia mocy obliczeniowej i przyspieszenia działania systemu z bazy słów kluczowych odrzucane są formy fleksyjne, które występują lub skala ich występowania jest marginalna (np. Rusek, Ukr)

Baza słów kluczowych może być (i jest) modyfikowana zgodnie z bieżącymi potrzebami badaczy. Pozwala to na aktualizowanie systemu i monitorowanie mowy nienawiści, która jest żywym i podlegającym zmianom zjawiskiem społecznym.

11.6. PLANOWANE ROZWIĘCIA SYSTEMU

Główny plan na rozwijanie systemu to zbieranie danych z kolejnych mediów społecznościowych. Rozważane źródła to m.in. Telegram, Wykop i YouTube.

12. Aneks II

Najważniejsze pojęcia

12.1. DEFINICJA MOWY NIENAWIŚCI⁹²

Na potrzeby projektu posługujemy się następującą definicją mowy nienawiści:

Mowa nienawiści to wszelkie formy nienawistnych wypowiedzi kierowanych do ludzi ze względu na ich daną (przyrodzoną, niezbywalną) cechę (kolor skóry, język, religię lub wyznanie, pochodzenie etniczne czy narodowe, wiek, niepełnosprawność, płeć, społeczno-kulturowa tożsamość płciowa i orientacja psychoseksualna).

Definicja ta bazuje przede wszystkim na istniejącej już i dość mocno rozpowszechnionej definicji mowy nienawiści wypracowanej na gruncie Rady Europy wg której „mowa nienawiści obejmuje wszelkie formy wypowiedzi, które szerzą, propagują czy usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz inne formy nienawiści bazujące na nietolerancji m.in.: nietolerancję wyrażającą się w agresywnym nacjonalizmie i etnocentryzmie, dyskryminację i wrogość wobec mniejszości, imigrantów i ludzi o imigranckim pochodzeniu”⁹³. Odwołanie do tej definicji zdeterminowało kilka istotnych czynników. Jednym z nich było jej rozpowszechnienie, przekładające się na to, że stanowi ona podstawę kodyfikacji przestępstw motywowanych nienawiścią w państwach europejskich, a także regulaminów serwisów IT zobowiązanych do usuwania treści⁹⁴. Równie istotną cechą, która zresztą jest zarazem determinantą popularności tej definicji, jest łatwość jej operacjonalizacji. Możliwe podmioty mowy nienawiści są wskazane stosunkowo precyzyjnie – mogą być nimi osoby/grupy posiadające daną, zwykle przyrodzoną, cechę, taką jak kolor skóry, język, religię lub wyznanie, pochodzenie etniczne czy narodowe,

92 Tej samej definicji używamy w poprzednim raporcie opracowanym w ramach projektu: *Granice nienawiści*, s. 38-42.

93 Rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Europy nr R97/201997.

94 Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Granice nienawiści. Mowa nienawiści w kontekście kryzysów humanitarnych na granicy polskiej (2021/2022)*, Warszawa 2022, s. 35: <https://geremek.pl/wp-content/uploads/2022/06/Granicenienawisci136222.pdf> (dostęp: 2.01.2023).

ro- dowód, wiek, niepełnosprawność, płeć, społeczno-kulturową tożsamość płciowa i orientacja psychoseksualna – lub domniemanie tych cech przez sprawcę.

Bardziej szczegółową interpretację poszczególnych przypadków umożliwiły odwołania do rodzimej literatury naukowej dotyczącej językowych wymiarów mowy nienawiści – przede wszystkim socjologicznych i lingwistycznych. Na przykład, Sławomir Łoziński definiuje ją jako:

wypowiedzi ustne i pisemne oraz przedstawienia ikoniczne łączące, oskarżające, wyszydzające i poniżające grupy i jednostki z powodów po części od nich niezależnych – takich jak przynależność rasowa, etniczna i religijna, a także płeć, preferencje seksualne, kalectwo, czy przynależność do naturalnej grupy społecznej, jak mieszkańcy pewnego terytorium, reprezentanci określonego zawodu, mówiący określonym językiem. Jest to upubliczniona przemoc werbalna, wyraz nienawiści kolektywnej, adresowanej do zbiorowości naturalnych, wyznaczonych przez rasę, narodowość, płeć i wyznanie, do których nie przynależy się z racji swobodnie wybieranych przekonań⁹⁵

Według jednej z najpopularniejszych definicji mowy nienawiści w polskim dyskursie naukowym autorstwa Lecha Nijakowskiego, mowa nienawiści polega na przypisywaniu szczególnie negatywnych cech i/lub wzywaniu do dyskryminujących działań wymierzonych w pewną kategorię społeczną, przede wszystkim taką, do której przynależność jest postrzegana jako „naturalna” (przypisana), a nie z wyboru⁹⁶. Analizując zjawisko mowy nienawiści w świetle teorii dyskursu Nijakowski twierdzi, że powinna być ona analizowana poprzez kontekst, w którym dana treść się znajduje oraz to, jak jest odczytywana przez odbiorcę, a nie poprzez intencje nadawcy, co różni jego podejście od podejścia prawnokarnego.

Lingwiści oraz lingwistki (Beata Mikołaczyk, Anna Szczepaniak-Koza, Hadrian Lankiewicz) zwracają uwagę na dodatkowa cechę charakterystyczną, odróżniającą

95 S. Łoziński, *Problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce (polityka państwa, regulacje prawne i nastawienia społeczne)*, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych, Warszawa 2003.

96 L. M. Nijakowski, *Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu*, w: A. Horolets, „Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii”, Toruń 2008, s. 113–133.

nową mowę nienawiści od innych form agresji językowej, jaką jest ustanawianie relacji między przedstawicielami różnych grup w porządku hierarchizującym lub kontrastującym, tj. lepsi/gorsi, cywilizowani/niecywilizowani. Według nich agresja językowa może dotyczyć każdej osoby i obejmuje również te wypowiedzi, które są reakcją na popełniony czyn lub cechę sekundarną, natomiast owa nienawiść wykorzystuje cechy prymarne, kolor skóry, rasa, narodowość, przynależność etniczna, orientacja seksualna, wyznanie religijne lub bezwyznaniowość, płeć, pochodzenie społeczne czy niepełnosprawność, aby kogoś skrzywdzić, poniżyć, zastraszyć lub dokuczyć⁹⁷.

Przez **antyukraińską mowę nienawiści** będziemy rozumieli wypowiedzi, którym można określić mianem nienawistnych w wyżej opisywanym rozumieniu i które były wymierzone w Ukraińców i Ukrainki lub osoby, którym przypisywano tę narodowość. Dużą rolę w preselekcji wypowiedzi, które posłużyły do stworzenia modelu mowy nienawiści, pełniły słowa kluczowe (zob. rozdział 11). W przypadku wypowiedzi antyukraińskich były to:

Ukra, Ukrop, UPAlina, UPAliniec, Banderowiec, chachlak, szoszon, Upadlina, Upadliniec, Banderaland, Dudenko, banderusek, Ukropolia, Ukropolin, wUkrainu.

12.2. SŁOWNICZEK POJĘĆ

Alt-right – ruch polityczny obejmujący ideologie skrajnie prawicowe, odcinający się jednak od tradycyjnego konserwatyizmu uznawanego przez nich za część szkodliwego *status quo*. Jest niejednorodny, a jego postulaty zależą od tego, w jakim państwie się rozwija. Często powracającymi wątkami są te dotyczące białej supremacji, nacjonalizmu, antysemityzmu czy islamofobii.

Bot (konto nieautentyczne) – program wykonujący na podstawie algorytmu konkretne działania, często w skali masowej. W kontekście dezinformacji i cyfrowej mowy nienawiści, przez „boty” rozumiemy najczęściej sztucznie wytworzone konta w mediach społecznościowych, których zadaniem jest z reguły masowe udostępnianie bądź publikowanie treści wspierających określone narracje.

97 A Szczepaniak-Kozak. H. Lankiewicz, *Wybrane aspekty mowy nienawiści w Polsce*, Lingwistyka Stosowana 21: 1/2017s. 137–138.

Debunk – zweryfikowanie negatywne danej narracji w oparciu o jedną z metodologii fact-checkingowych.

Dezinformacja – narracja nakierowana na celowe wprowadzenie w błąd odbiorcy poprzez stosowanie fałszywych bądź manipulacyjnych tez. Za dezinformacją stoi często chęć osiągnięcia politycznych korzyści.

Diaspora – rozproszenie przedstawicieli jakiegoś narodu (lub grupy etnicznej) poza granicami państwa lub regionu uznawanego przez nich za ojczyznę. Może obejmować zarówno osoby posiadające już nowe obywatelstwo, jak i migrantów lub uchodźców.

Fact-checking – przeprowadzenie weryfikacji wypowiedzi w oparciu o metodologię. Często w ramach fact-checkingu stosowane są debunki.

Hate (hejt) – ogólne określenie na przypadki werbalnego (symbolicznego) poniżania, przede wszystkim te, do których dochodzi w Internecie. Może dotyczyć osób lub grup społecznych (przede wszystkim mniejszościowych), ale również rzeczy, tekstów kultury, zjawisk, itd.

„Mis”information – narracja wprowadzająca w błąd w sposób niecelowy. Jest ona z reguły wynikiem braku wiedzy bądź umiejętności potrzebnych do świadomego korzystania z internetu

Narracja – skonkretyzowany sposób opowiadania o jakimś temacie (zjawisku, grupie społecznej, itp.), który powtarza się w większej liczbie wypowiedzi. Używamy tego słowa w znaczeniu bliskim pojęciu „dyskursów” w świetle Krytycznej Analizy Dyskursu.

Platforma – przestrzeń komunikacji, w której rozpowszechniane są narracje. Za platformy uznajemy zarówno konkretne rodzaje mediów społecznościowych, jak i bardziej tradycyjne domeny, na których można wyrażać swoje opinie (YouTube, fora internetowe, tradycyjne media...).

Troll – rzeczywisty użytkownik sieci, publikujący często kontrowersyjne lub szkodliwe treści. Podobnie jak w przypadku bota, podbudowują one określone narracje. Nierzadko trolle działają na zlecenie osobnych podmiotów i służą celom propagandowym.

Whistleblower – informator, sygnalista (ang. whistleblower, dosł. „osoba dmuchająca w gwizdek”) – ktoś, kto nagłośni najprawdopodobniej nielegalną, nieuczciwą lub szkodliwą działalność podmiotu w którym jest zatrudniony.




 HELSIŃSKA FUNDACJA
PRAW CZŁOWIEKA

 Fundacja
Geremka

 SECURELEX
IT CONSULTING



 @hfhrpl

 @hfhrpl

 @hfhrpl

Helsińska Fundacja
Praw Człowieka
ul. Wiejska 16
00-490 Warszawa

tel. (22) 556-44-40
fax: (22) 556-44-50
hfhr@hfhr.pl
www.hfhr.pl